Konferencja włókniarzy z przemysłowcami.

(Patrz strona 5-ta.)

P **Cena numeru 15 groszy.**

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 28-go MARCA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 87

Protest żydów w Polsce.

Uchwalono rezolucje potępiające okrucieństwa hitlerowców.—Sklepy były zamknięte dwie godziny.

Warszawa, 27 marca.

(F) Akcja protestacyjna organizacyj żydowskich, o podjęciu której pisaliśmy w swoim czasie, doprowadziła do zorganizowania komitetu protestacyjnego żydostwa polskiego, który wezwał całe kupiectwo żydowskie w Warszawie do zamknięcia wczoraj o godz. 5 po południu sklepów na znak protestu.

Stwierdzić należy, że kupiectwo żydowskie wystąpiło solidarnie i **O GODZINIE 5 WSZYSTKIE SKLEPY ŻYDOWSKIE W CAŁEJ WARSZAWIE ZOSTAŁY ZAMKNIĘTE.**

Jednocześnie rozpoczął się wielki wiec protestacyjny, zwołany przez zjednoczenie narodowego komitetu protestacyjnego w sali teatru Nowości przy ul. Bielańskiej.

Na wiec stawiono się tak tłumnie, że dziedziniec przed teatrem zapełnił się również po brzegi. W wiecu brał udział również naczelny rabin prof. Szor.

O godz. 6 po poł. odbyło się zebranie protestacyjne w centrali związku kupców, w którem wzięły udział wszystkie organizacje gospodarcze żydowskie, należące do centrali związku kupców, centralnego związku rzemieślników żydów i do centrali drobnych kupców i handlarzy żydów w Polsce.

Na zebraniu tem przemawiał poseł Wiślicki, poczem **uchwalono protestacyjną rezolucję, potępiającą zajścia w Niemczech i wzywającą wszystkie kraje do interwencji w Niemczech.**

Wieczorem odbyło się posiedzenie rady gminy żydowskiej, na którem uchwalono protest przeciwko ekscesom niemieckim, **WYRAŻAJĄC PRZYTEM PODZIĘKOWANIE RZĄDOWI POLSKIEMU ZA OBRONĘ INTERESÓW ŻYDÓW POLSKICH W NIEMCZECH.**

Łódź, 27 marca.

W ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego w szeregu żydowskich organizacyj kupieckich odbyły się zebrania, poświęcone specjalnie wypadkom w Niemczech. Omówiono środki przeciwstawienia się okrucieństwom, stosowanym przez hitlerowców. Na wszystkich tych zebraniach zapadły jednomyślne uchwały bojkotu towarów niemieckich i wszelkich przedsiębiorstw, z któremi jest kupiectwo łódzkie w jakimkolwiek bądź kontakcie. Bojkot objąć ma nawet pisma i wszelkiego rodzaju wydawnictwa, pochodzące z Niemiec. Wreszcie na znak protestu postanowiono na dzień wczorajszy od godziny 5—7 zamknąć sklepy.

Akcja protestacyjna przez zamykanie sklepów przeprowadzona została z całą ścisłością. Wśród obywateli wyznania mojżeszowego zapanowało w tych godzinach niezwykłe podniecenie: pracownicy sklepów i biur, zwolnieni już o piątej, tworzyli grupki na chodnikach, głośno rozprawiając o wydarzeniach niemieckich i głośno wyrażając swe oburzenie.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wśród licznych zamkniętych sklepów kupców żydowskich,

ZAUWAŻYLIŚMY RÓWNIEŻ SKLEPY CHRZEŚCIJAŃSKIE O SPUSZCZONYCH ŻALUZJACH.

Na wszystkich tych sklepach, w oknach lub na żaluzjach, figurowały, podobnie jak na żydowskich, kartki z napisami: **„Sklep zamknięty na znak protestu przeciwko okrucieństwu hitlerowców i na znak solidarności z żydami".** Kilka kartek takiej treści czytaliśmy wczoraj na drzwiach przedsiębiorstw chrześcijańskich. (g)



Powyżej reprodukujemy kliszę z najpoczytniejszego dziennika w Anglji — „Daily Express". Klisza ta nosi tytuł „Hitler przed sądem żydowskim"... Oczywiście, nie jest to fotografja, ale zdjęcie „trickowe", **fotomontaż. Nie mniej jednak, jako środek propagandowy, taki „trick" ma kolosalne znaczenie, tem bardziej, iż „Daily Express" poświęca tej sprawie olbrzymi wstępny artykuł informacyjny.**

M. in. czytamy tam:

„14 miljonów żydów, rozsianych we wszystkich krajach, od Jokohamy, poprzez New York, Londyn i Warszawę bez żadnego wezwania czy uprzedzenia, **ogłosiło bojkot Niemiec.** Trzeba stwierdzić, że **Hitler drogo będzie musiał zapłacić za awantury w Niemczech.** Przed Niemcami stoi obecnie widmo

MIĘDZYNARODOWEGO BOJKOTU HANDLOWEGO, PRZEMYSŁOWEGO I FINANSOWEGO.

Ze wszystkich stolic państw europejskich, amerykańskich i azjatyckich nadchodzą wiadomości, iż kupcy żydowscy odwołali swe zamówienia, poczynione w Niemczech, mimo, iż sami ponieśli przytem znaczne straty. W oknach wystawowych sklepów angielskich i amerykańskich widnieją napisy **„Nie posiadamy na składzie towarów niemieckich"**, czem starają się zwerbować liczną klientelę.

Jednocześnie wśród międzynarodowej finansjery, gdzie żydzi mają wielkie wpływy, poczynione zostały starania celem **wstrzymania Niemcom jakichkolwiek kredytów.** Bojkot niemców przez żydów odczuły w pierwszym rzędzie **statki niemieckie.** Z parowców „Bremen" i „Europa" wyładowano wielkie ilości towarów, przeznaczonych na eksport, a pasażerowie-żydzi, mimo, iż zadatkowali karty okrętowe, opuścili Niemcy na statkach francuskich lub angielskich".

„Daily Express" dość złośliwie zaznacza, że jeśli hasłem bojowem Hitlera było dotychczas: „Niemcy biją żydów" to obecnie to hasło może się zmienić na **„Żydzi biją Niemców"**, oczywiście w znaczeniu gospodarczem... (sb)

Protesty żydów zagranicą.

W Nowym Jorku 3 miljony ludzi porzuciło pracę. — Pochody demonstracyjne w Anglji przeciw hitlerowcom

Nowy Jork, 27 marca.

W dniu wczorajszym odbyły się we wszystkich synagogach w Ameryce nabożeństwa żałobne za dusze pomordowanych w Niemczech żydów. Na dzień wczorajszy wyznaczony został post, który trwał od niedzieli wieczór do poniedziałku wieczór. Wszystkie sklepy żydowskie w New Yorku i 300 największych miastach amerykańskich były zamknięte. W akcji protestacyjnej wzięły udział również związki robotnicze, a 3.000.000 ludzi porzuciło pracę. Ulicami miast przeciągnęły liczne pochody demonstracyjne, a w samym New Yorku demonstrowało 10 tysięcy byłych żołnierzy żydowskich z czasów wojny światowej. W Madison-Square Garden odbył się olbrzymi wiec protestacyjny.

Podobne pochody demonstracyjne odbyły się wczoraj na terenie Anglji, gdzie również odprawiono nabożeństwa żałobne, przyczem sklepy były przez większą część dnia zamknięte.

Nowy Jork, 27 marca.

Liga obrony praw człowieka i obywatela zwróciła się do Roosevelta, by zezwolił na emigrację do Stanów Zjednoczonych żydów, będących ofiarami prześladowań w Niemczech.

Paryż, 27 marca.

W Izbie Handlowej w Lyonie odbył się wiec protestacyjny żydów lyońskich przeciw prześladowaniom żydów w Niemczech. Ukonstytuowano zarząd i postanowiono urządzić manifestację przed konsulatem niemieckim w Lyonie. Daty manifestacji nie ustalono.

***

Bukareszt, 27 marca.

Komitet związku sjonistów ogłosił uchwałę protestującą przeciwko prześladowaniu żydów w Niemczech. Rezolucja wyraża serdeczne słowa współczucia „braciom, poszkodowanym w swych prawach i godności". Pozatem rezolucja zwraca się przeciwko wywieszeniu na konsulatach w Palestynie sztandarów z hitlerowską swastyką.

***

Paryż, 27 marca.

Do Havru przybył ze Stanów Zjednoczonych prof. Einstein udający się do Amsterdamu. W Havrze powitała prof. Einsteina delegacja centralnego komitetu międzynarodowej Ligi walki z antysemityzmem. Prof. Einstein, który jest prezesem honorowym Ligi został poinformowany o ostatnich wypadkach w Niemczech.

Oświadczył on, że prawdopodobnie nigdy już nie powróci do Niemiec.

Nowe zbrodnie hitlerowców.

Przymusowa praca w Niemczech. — Bezwzględna walka z przeciwnikami politycznymi.

Hitler chce wprowadzić numerus clausus dla żydów na wyższych uczelniach i w wolnych zawodach.

Essen, 27 marca.

Szykany, jakich dopuszczają się hitlerowcy w stosunku do obywateli żydów polskich graniczą już z sadyzmem. W Duisburg grupa hitlerowców wtargnęła do mieszkania szanowanego i popularnego wśród żydów pol. rabina Bereischa (który przed kilku dn. został już raz pobity) wywlokła go na ulicę, owinęła w sztandar republikańskich Niemiec i w tym stroju pędziła przy wrzasku gawiedzi przez główne ulice miasta. Policja nie zapobiegła te.mu, dopiero post factum zaaresztowała Bereischa ze względu na jego własne bezpieczeństwo. Żonę rabina, znajdującą się w ciąży dotkliwie pobito.

Natychmiast po dowiedzeniu się o wypadku konsul w Essen Wdziękoński w towarzystwie swego zastępcy odwiedził przebywającego w areszcie policyjnym rabina i interwenjował u prezydenta rejencji.

W Kolonji wtargnęli dwaj umundurowani hitlerowcy do mieszkania obywatela polskiego kupca Abrahama i przeciąwszy drut telefoniczny zaczęli grozić jemu i żonie jego śmiercią. Żona Abrahama, która w przestrachu wyskoczyła z okna I piętra złamała nogę i doznała obrażeń wewnętrznych. Abrahama napastnicy zbili do krwi. Sąsiedzi zaalarmowani krzykami napadniętego wezwali policję i pogotowie, które przewiozło pobitych do szpitala miejskiego. Napastnicy zbiegli.

Królewiec, 27 marca.

Według otrzymanych tu informacyj z Malborga, dwaj obywatele polscy — żydzi Kurz i Treff, przybywający do Malborga w sprawach handlowych, zostali zatrzymani na dworcu przez pełniących tam służbę hitlerowców. Zatrzymanym odebrano dokumenty i odstawiono pod eskortą na posterunek hitlerowski. Podczas całej drogi Kurz i Treff obrzucani byli obelgami przez towarzyszący hitlerowcom tłum uliczny.

Dopiero na posterunku zbadano dokumenty, ustalono obywatelstwo polskie i zaczęto obchodzić się z nimi łagodniej.

Następnie zatrzymanych odstawiono z powrotem na dworzec.

Obie ofiary brutalności hitlerowskiej pozbawione zostały możności załatwienia swych interesów. Kurz i Treff najbliższym pociągiem odjechali do Berlina.

Berlin, 27 marca.

W niedzielę kanclerz Hitler w miejscowości Berchtesgaden odbył kilkugodzinną konferencję z ministrem propagandy i uświadomienia narodowego Gebelsem.

Według komunikatu biura Wolfa omawiana była m. in. sprawa podjęcia „akcji obronnej przeciwko inscenizowanej przez zainteresowane koła żydowskie w Ameryce i Anglji kampanji zarzucającej nowemu regimowi narodowemu w Niemczech stosowania okrucieństw".

W kołach poinformowanych — pisze dalej komunikat oświadczają, że ruch narodowo - socjalistyczny już w najbliższych dniach

ZASTOSUJE W NIEMCZECH JAKNAJOSTRZEJSZE PRAWEM PRZEWIDZIANE ZARZĄDZENIA ODWETOWE

które godzić będą w intelektualnych sprawców i eksploatatorów hecy" noszącej piętno zdrady stanu i uprawianej zagranicą głównie przez żydów pochodzenia niemieckiego.

Z związku z tą zapowiedzią „korespondencja narodowo - socjalistyczna" informuje, że w łonie partji

ISTNIEJE PLAN ROZPOCZĘCIA AKCJI BOJKOTOWEJ PRZECIWKO ŻYDOWSKIM SKLEPOM I DOMOM TOWAROWYM W NIEMCZECH.

Ma to być odpowiedź na groźbę bojkotu ze strony międzynarodowego żydostwa. Już we wtorek wydane mają zostać rozporządzenia w tym kierunku. Przewidziane jest powołanie specjalnego komitetu, który stanie na czele masowej akcji

ZA NATYCHMIASTOWEM WPROWADZENIEM NUMERUS CLAUSUS DLA ŻYDÓW.

Procentowy stosunek żydów na wszystkich uczelniach i w zawodach lekarskim, adwokackim i sędziowskim odpowiadać będzie procentowemu stosunkowi ludności żydowskiej do większości niemieckiej w Rzeszy.

Rząd Rzeszy — oświadcza „korespondencja" — zachowa się wobec tej akcji w taki sam sposób, jak rządy zagranicy wobec propagandy kampanji przeciwko okrucieństwom w Niemczech.

Oznacza to, że rząd Rzeszy pozostawi zupełną swobodę działania tej masowej akcji obronnej w Niemczech.

Według doniesień dzienników rząd Rzeszy będzie przytem dokładnie obserwował zachowanie się prasy w tej sprawie szczególnie zaś zwróci uwagę na te pisma, które zajmą bierne stanowisko wobec niemieckiej akcji obronnej przeciwko antyniemieckiej propagandzie zagranicą.

Berlin, 27 marca.

Nowomianowany komisarz do t. zw. służby w kadrach pracy Mahnkens przemawiając w Berlinie, oświadczył według doniesień biura Conti, iż w najbliższym czasie zapaść ma decyzja w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby, jako składowej części programu odbudowy kraju. Organizacja obowiązkowej służby pozwolić ma już w lecie roku bieżącego na powołanie całych roczników.

Berlin, 27 marca.

Rząd Badeński zamianował narodowego socjalistę Plattnera komisarzem do spraw związanych z robotniczym ruchem zawodowym, ochroną pracy i ubezpieczeniem socjalnem.

Sztokholm, 27 marca.

Przed pewnym czasem władze szwedzkie udzieliły zezwolenia na pobyt w Szwecji uciekinierce z Niemiec, byłej posłance do Reichstagu, komunistce Marji Reese, która zobowiązała się nie prowadzić w Szwecji propagandy komunistycznej.

Zobowiązania tego Reese nie dotrzymała, wobec czego została dzisiaj aresztowana i prawdopodobnie będzie musiała opuścić granice Szwecji.

Sądy wyjątkowe w Prusach.

Oskarżony o podpalenie Reichstagu stanie przed Trybunałem Rzeszy.

Berlin, 27 marca.

Pruski minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie wykonawcze do dekretu prezydenta Rzeszy z dnia 21 marca r.b. w sprawie utworzenia sądów nadzwyczajnych w Prusach. W myśl rozporządzenia powołane zostaną sądy nadzwyczajne w 13 większych miastach pruskich będących siedzibą wyższych sądów krajowych. Przygotowanie aktów oskarżenia ma być powierzone specjalnie wykwalifikowanym siłom przydzielonym do odnośnych prokuratur.

Sądom nadzwyczajnym nie przysługuje prawo do odraczania wykonania kar. Sprawy o zdradę stanu w wypadkach mniejszej wagi przekazywane będą przez Trybunał Rzeszy senatom karnym wyższych sądów krajowych.

Sprawa o podpalenie Reichstagu przeciwko komuniście Luebbemu sądzona będzie przez Trybunał Rzeszy, ponieważ chodzi tu nie o zwykłe podpalenie lecz również o zbrodnię zdrady stanu.

Anglicy kierują zamówienia do Polski

zamiast do Niemiec.

Londyn, 27 marca.

„Manchester Guardian" i „Daily Herald" przeciwstawiając się kategorycznie wystąpienie Goeringa, który zaprzeczył wiadomościom o prześladowaniach żydów w Niemczech, występują dzisiaj z nowemi oskarżeniami przeciwko Hitlerowi, Goeringowi i Gebelsowi, podając szereg nowych przykładów

OKRUCIEŃSTW I ZNĘCAŃ SIĘ NAD ŻYDAMI.

Obydwa dzienniki wzywają Goeringa aby wypowiedział się co do wymienionych przykładów i zapowiadają, że jutro podadzą nowe fakty barbarzyństw hitlerowskich.

Akcja bojkotowa spontanicznie się rozwija i spowodowała, że cały szereg firm żydów angielskich zwraca się do placówki polskiej w Londynie z prośbą o podanie firm polskich, do których mogłyby skierować zamówienia wycofane z Niemiec z racji bojkotu.

ŻADNEGO DOZBROJENIA...

Oświadczenie delegata polskiego na konferencji rozbrojeniowej. — Niemcy domagają się zniesienia przepisów traktatu wersalskiego.

Genewa, 27 marca.

W toku debaty nad brytyjskim projektem konwencji rozbrojeniowej zabrał dzisiaj głos delegat Polski minister Raczyński, celem przedstawienia poglądów delegacji polskiej.

Przypomniawszy, że większość delegacyj uzależnia redukcję swych zbrojeń od stopnia bezpieczeństwa, które zostanie im wzamian ofiarowane, **delegacja polska wyraża zadowolenie że bezpieczeństwo figuruje jako pierwszy rozdział projektu, jednakże cały rozdział nie daje tego czego się po nim można było spodziewać.**

„Projekt brytyjski przewiduje stworzenie stałej instytucji, którąby miała prawo jeśli nie obowiązek, interwenjować we wszystkich sprawach spornych. **Delegacja polska ma poważne wątpliwości, czy nowy system, do którego zmierza ta inicjatywa daje się pogodzić z systemem Ligi** narodów ao bowiązek Ligi z ew. decyzjami powziętemi przez konferencję, któraby nie była związana żadną ustawą, co się tyczy jej praw, obowiązków i procedury".

„Delegacja polska przestudjowała projekt, biorąc za ideę wytyczną zasadę wysuniętą przez Johna Simona w mowie wypowiedzianej 14 listopada, a streszczającą się w słowach: ŻADNEGO DOZBROJENIA. Domagamy się — mówił dalej min. Raczyński — by szczegółowa dyskusja dała nam w tym względzie konieczne gwarancje".

***

Genewa, 27 marca.

Komisja główna na odbytych dzisiaj dwuch posiedzeniach zakończyła ogólną dyskusję nad planem brytyjskim, wysłuchując 17 przemówień. Główne zainteresowanie skupiło się na przemówieniach delegatów Francji, Niemiec, Polski i ZSRR.

Delegat Francji Massigly wyraził zadowolenie, że plan brytyjski uznaje następujące zasady:

1) związek pomiędzy rozbrojeniem i bezpieczeństwem;

2) konieczność jednolitego systemu dla wszystkich armji Europy kontynentalnej na podstawie krótkiej służby wojskowej;

3) uwzględnienie osób otrzymujących wyszkolenie wojskowe poza armją, w pierwszym więc względzie policji.

Delegat niemiecki Nadolny wyraził opinję, że cały świat jest dzisiaj przekonanynanany, że powszechne uczucie niepewności, które się wszędzie manifestuje jest przedewszystkiem rezultatem sytuacji stworzonej przez niesprawiedliwości i rygoryzmy traktatu wersalskiego. Niemcy muszą jednak niemniej żądać zmiany w projekcie brytyjskim, a w szczególności **domagać się zniesienia wszystkich dyskryminacji jakościowych traktatu wersalskiego. Wszystkie rodzaje broni dozwolone innych państwom, winny być również dozwolone i Niemcom. Niemcy nie zgadzają się na postanowienie projektu brytyjskiego zakazujące im posiadania lotnictwa wojskowego, — łodzi podwodnych itd. podobnie uważają że nie można narzucić żadnemu państwu systemu wojskowego nie odpowiadającego jego specjalnym warunkom.**

Genewa, 27 marca.

Komisja główna na zakończenie swych dzisiejszych obrad przyjęła rezolucję w której postanawia:

1) przyjąć projekt brytyjski jako podstawę swych dalszych prac, zastrzegając poszczególnym delegacjom prawo proponowania zmian, poprawek i uzupełnień, jak wyraziły życzenie w swych deklaracjach w komisji głównej,

2) przystąpić na swem następnem posiedzeniu po świętach Wielkiejnocy do zbadania projektu rozdział po rozdziale i artykuł po artykule.

Rezolucję przyjęto jednomyślnie 42 głosami. Przed głosowaniem min. Titulescu podkreślił, że odroczenie prac komisji następuje wyłącznie ze względów technicznych.

Komisja postanowiła wznowić swe prace w dniu 25 kwietnia.

WYBÓR PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

odbędzie się w końcu kwietnia lub na początku maja.--Zamknięcie sesji budżetowej.

Kiedy nastąpi rekonstrukcja rządu premjera Prystora?

Warszawa, 27 marca.

Jutro i pojutrze, tj. we wtorek i w środę, odbędą się jeszcze dwa posiedzenia sejmu, poczem nastąpi zamknięcie tegorocznej sesji budżetowej ciał ustawodawczych. Na ostatnich dwuch posiedzeniach sejm załatwi kilka ustaw, do których senat zaproponował poprawki i ostatecznie uchwali budżet, — który również wrócił już do sejmu z senatu z kilkoma poprawkami.

Na środę o godz. 12-ej w południe zwołał prezes Sławek posiedzenie klubu parlamentarnego posłów i senatorów BBWR. **oDrocznym zwyczajem w dniu zamknięcia sesji prezes Sławek wygłosi do posłów i senatorów przemówienie, w którem da pewne wskazówki polityczne na okres letni i jesienny. Sejm i senat zbiorą się jeszcze wiosną r. b. raz jeden jako Zgromadzenie Narodowe dla dokonania wyboru Prezydenta Rzplitej.** Według ostatnich wiadomości, ZGROMADZENIE NARODOWE MA ODBYĆ SIĘ BĄDŹ W OSTATNICH DNIACH KWIETNIA, BĄDŹ TEŻ W CZASIE DO DNIA 6 MAJA R. B.

Na temat rekonstrukcji rządu wiadomo obecnie, że nastąpi ona najpewniej dopiero po zaprzysiężeniu nowego Prezydenta Rzplitej, kiedy to rząd stary, obowiązującym zwyczajem, podaje się do dymisji i otrzymuje następnie nominację dopiero z rąk nowowybranego szefa państwa.

Pogłoski, pochodzące ze źródeł miarodajnych twierdzą, że w gabinecie premjera Prystora zmiany zajść mogą najwyżej w obsadzie jednego lub dwuch ministerstw, a mianowicie opieki społecznej oraz ministerstwa przemysłu i handlu. Podobno na stanowisko ministra opieki społecznej wysuwany jest gen. Sławoj-Składkowski, a na stanowisko ministra przemysłu i handlu wiceminister inż. Gallot.



Dwugodzinna audjencja posła sowieckiego u Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 27 marca.

(B) Marszałek Piłsudski przyjął dzisiaj po południu na dłuższej konferencji trwającej ponad 2 godziny, posła sowieckiego w Warszawie, p. Antonow-Owsiejenkę.

Konferencja ta wywołała w kołach politycznych zrozumiałe zaciekawienie, tembardziej, że Marszałek Piłsudski od dłuższego czasu nie konferował już z żadnym z akredytowanych w Warszawie przedstawicieli państw zagran

W konferencji tej dopatrują się oznak POSTĘPUJĄCEGO NAPRZÓD ZBLIŻENIA POMIĘDZY POLSKĄ A ZSSR.

Wspólna linja polityczna Polski i Małej Ententy.

Min. Beck jedzie do Pragi i Białogrodu.

Warszawa, 27 marca.

Prasa zagraniczna donosi, że minister Beck złoży w najbliższym czasie wizyty rządowi czeskiemu w Pradze i rządowi jugosłowiańskiemu w Białogrodzie.

Ze strony naszego ministerstwa spraw zagranicznych brak jeszcze potwierdzenia tej wiadomości, choć wydaje się ona być prawdopodobna. Podczas wizyty ministra Becka w Pradze i Białogrodzie ma dojść do omówienia linji politycznej Polski i państw Małej Entente'y.

Obóz Wielkiej Polski Rozwiązany

na terenie całego państwa za wywoływanie zaburzeń i wzniecanie nienawiści rasowych.

Warszawa, 27 marca.

Minister spraw wewnętrznych wydał władzom administracji ogólnej **polecenie rozwiązania z dniem 28 b.m. wszystkich jednostek organizacyjnych Obozu Wielkiej Polski istniejących jeszcze na terenach poszczególnych, województw.**

Zarządzenie to motywowane jest tem, że działalność organizacyj i członków Obozu Wielkiej Polski już prawie od samego zarania jego istnienia stanęła w wyraźnej kolizji z kodeksem karnym i nakazami władz państwowych. Obóz Wielkiej Polski **wywołując stale ekscesy zaburzenia i gwałty stał się czynnikiem, wprowadzającym w państwie zamęt, szerzącym niepokój, naruszającym porządek i bezpieczeństwo publiczne, wzniecającym nienawiści rasowe i partyjne.**

Władze państwowe wykazały daleko posuniętą tolerancję w stosunku do organizacji, likwidując jej działalność sporadycznie, tylko na terenie poszczególnych województw lub poddając represjom wyłącznie pojedyńczych członków O.W.P., bądź stosując indywidualne środki prewencyjne. Ostatnie jednak ekscesy na terenach województw lwowskiego, krakowskiego i białostockiego, prowadzące do wywołania ogólnych zaburzeń, udowodniły, **że dalsze tolerowanie OWP. byłoby sprzeczne z interesem państwa.** Dlatego też minister spraw wewnętrznych zdecydował rozwiązać **Obóz Wielkiej Polski** i na terenach **tych województw, gdzie dotychczas nie został przez władze zlikwidowany.**

Pożar kościoła w Kanadzie

Cztery kobiety ciężko ranne.

Montreal, 27 marca.

Pożar zniszczył doszczętnie kościół katolicki pod wezwaniem Św. Jakóba. Straty przewyższają pół miljona dolarów.

Aresztowano dwie osoby podejrzane o podpalenie. W chwili wybuchu pożaru w kościele znajdowało się przeszło dwa tysiące wiernych. W panice, która powstała wiele osób doznało obrażeń cielesnych. Cztery kobiety ciężko ranne przewieziono do szpitala.

Hitleryzm w Austrji.

Ks. Stahrhenberg chce komisarzy rządowych.

Wiedeń, 27 marca.

W Insbrucku odbyło się wczoraj zebranie heimwehry, na którem ks. Stahrenberg domagał się rozwiązania socjalistycznego Schutzbundu, rozwiązania stowarzyszeń wolnomyślicieli oraz wiedeńskiej rady miejskiej i ustanowienia komisarza rządowego.

Bomby w Grenadzie

przed prefekturą policji

Paryż, 27 marca.

W Grenadzie, pod gmach prefektury policji podłożono kilka bomb, które jednak zostały na czas usunięte.

Japonja wystąpiła z Ligi Narodów.

Musi ona jednak w ciągu dwu lat wypełnić zobowiązania, wynikające z paktu Ligi.

Genewa, 27 marca.

Sekretarjat Ligi Narodów otrzymał dzisiaj od rządu japońskiego telegram notywikujący urzędowo wystąpienie Japonji z Ligi Narodów.

Rząd japoński przypomina linje wytyczne swej polityki i oświadcza, że większość członków Ligi okazała się w toku debat ostatnich 17 m. niezdolną bądź do zrozumienia sytuacji na D. Wschodzie bądź też do wzięcia jej dostatecznie pod uwagę. Podawszy ponownie krytyce raport przyjęty przez zgromadzenie rząd Japonji stwierdza, że musiał zdać sobie sprawę z rozbieżności poglądów między Japonją i Ligą Narodów na politykę pokoju, w szczególności co się tyczy zasad których należy się trzymać dla utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie. Przekonawszy się o niemożliwości kontynuowania w tych warunkach współpracy rząd japoński, w zgodzie z art. 1 paktu występuje z Ligi Narodów.

Sekretarjat Ligi potwierdzając odbiór tego telegramu w odpowiedzi swej przypomniał, że wg. artykułu 1 par. 3 paktu, każdy członek Ligi może w dwa lata po uprzedzeniu o swym zamiarze wystąpić z Ligi pod warunkiem jednak że wypełni w chwili wystąpienia wszystkie swe międzynarodowe zobowiązania wraz ze zobowiązaniami wynikającemi z paktu.

Tokjo, 27 marca.

Jednocześnie z wysłaniem przez rząd Japonji do sekretarjatu Ligi Narodów noty o wystąpieniu Japonji z Ligi, cesarz wydał orędzie, w którem stwierdza dążenie Japonji do utrzymania pokoju nietylko na Dalekim Wschodzie, ale na całym świecie.

Orędzie podkreśla konieczność poszanowania niepodległości państwa mandżurskiego i popierania jego rozwoju i wzywa cały naród do zjednoczenia i wytężonej pracy.

W tym samym czasie ogłoszona została proklamacja premjera Saito, który wzywa naród do kierowania się zasadami wysuniętemi przez orędzie cesarskie i wyraża nadzieję, że inne narody zrozumieją, że Japonja kieruje się stale niczem innem, jak dążeniem do utrzymania pokoju.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P.

JAKÓB URYSON

przeżywszy lat 28.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś dn. 28 b. m o godz. 3-ej po południu z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają krewnych i przyjaciół pozostali w nieutulonym żalu

Matka, żona, synek, siostra i bracia.

100—4

Nieco mniej zakazów.

W pewnej instytucji bankowej, czekając dość długo na załatwienie sprawy przeglądałem z braku lepszego zajęcia wiszące na ścianach tabliczki z naj różnorodniejszymi napisami.

Akurat spojrzałem na taką ścianę, na której szereg napisów wisiał nie omal obok siebie. A więc: „Nie pluć na podłogę", „Nie przeszkadzać rozmową', „Nie trzaskać drzwiami", „Nie palić'. i Bóg wie jeszcze nie co!

Czytając te napisy, ma się wrażenie, że polacy to jacyś barbarzyńcy, których trzeba uczyć chodzenia, otwierania drzwi, używania spluwaczek, czy chustek do nosa no i taki scherlały naród, który trzeba przymusami .od palenia...

A propos... jeśli idzie o ten ostatni nacisk, to w dobie ciężkiego kryzysu jest on dalibóg niezrozumiały. Jakto? — pomyśli sobie człowiek, orjentujący się w budżecie państwa: skarb dziś jeszcze preliminuje dochód z tytoniu w wysokości 350 miljonów zł. i nietylko nie skłania instytucji prywanych do zniesienia zakazów palenia, ale pozwala kierownikom instytucji państwowych wprowadzać te zakasy na swoich terenach?...

Jest to widocznie nieporozumienie, które polega zdaje się na tem, że poprostu nikt nie pomyślał, że podobne, powszechnie stosowane zakazy sztucznie wpływają na kurczenie się zbytu wyrobów tytoniowych.

A trzeba o tem pomyśleć, bo zadużo pieniędzy w skarbie nie mamy.

Nieco mniej zakazów, a wypełnimy jedną z luk w naszym budżecie, tem bardziej, że będzie to udogodnieniem dla olbrzymiej większości społeczeństwa, która obecnie pali papierosy.

L. K—c.

Poeta, który przeżył własną śmierć

D' Annunzia można czytać tylko mając lat 20.—Do czego on jest zdolny. — „Mistrz wszechsztuk i rzemiosł"...

Dnia 12 marca wielki poeta i patrjota włoski Gabrjel d'Annunzio obchodził jubileusz swego siedemdziesięciolecia. Życie żadnego poety nie obfitowało prawdopodobnie w tyle przygód romantycznych wyczynów i wydarzeń posiadających wielkie znaczenie historyczne, jak właśnie Gabrjela d'Annunzio, zdobywcy Fiume.

D'Annunzio przeżył wszystko — nawet własną śmierć. Choć brzmi to nieco paradoksalnie, jednakże tak było w rzeczywistości. W sowieckiej Encyklopedji Literackiej W. M. Fricze podaje, że **d'Annunzio zmarł w 1928 roku.** Traf chciał, że autor tej wzmianki zmarł w rok później, d'Annunzio zaś cieszy się najlepszem zdrowiem i obchodzi obecnie **siedemdziesiątą rocznicę swych urodzin.**

Włosi uważają go za największego swego artystę po 1870 roku. D'Annunzio stał się narodowym poetą Włoch, choć niektórzy krytycy czynią mu zarzut, iż stał się tylko bożyszczem młodzieży, nie umiejąc wypłynąć na szersze wody. Faktem jest, że w słynnym poradniku francuskim „Co należy przeczytać w życiu", zaleca się **czytanie powieści d'Annunzia w dwudziestym roku życia — nie później.**

W świetle niektórych wydarzeń charakter poety niezawsze wydaje się być świetlany, ale to bynajmniej nie pomniejszyło jego głęboko ugruntowanej sławy.

W „Ogniu" d'Annunzio opisał swój **romans ze słynną tragiczką Eleonorą Duse.** Gdy rękopis tej powieści, odsłaniającej tajniki ich miłości, dostał się w ręce Duse, artystka błagała pisarza, aby powieści tej nie ogłaszał drukiem. D'Annunzio tłumaczył się zupełnym brakiem funduszów. Wtedy **Duse sprzedała wszystkie swe brylanty, by pomóc poecie i nie dopuścić do ukazania się tej powieści. Mimo to w kilka miesięcy później „Ogień" pojawił się na półkach księgarskich...**

W kilka lat potem, gdy Duse była już ciężko chora i nie miała pieniędzy na zapłacenie aktorom jej trupy, **nikt się nie znalazł, ktoby jej pomógł materjalnie.**

Duse ogromnie cierpiała z tego powodu. Ani Mussolini, ani „komendant fiumski" (Duse inaczej nie nazywała d'Annunzia) nie okazali jej żadnej pomocy.

D'Annunzio ogłosił w prasie list, w którym wyliczał zasługi Eleonory Duse dla kraju.

— „List był bardzo ładny — mówiła Duse — ale pozostał tylko listem. Taki już jest nasz komendant fiumski... **Gdy napisał, uważa, że swoje już zrobił i do niczego więcej nie jest już zdolny"...**

Gdy Eleonora Duse zmarła w Pitsburgu 22 kwietnia 1924 roku, d'Annunzio zwrócił się do rządu włoskiego, aby przejął na siebie koszta pogrzebu. Następnego dnia Mussolini przysłał delegata, który zajął się przewiezieniem zwłok i pogrzebem... **Pomoc i współczucie bardzo często przychodzą za późno...**

#

D'Annunzio był również posłem. Jednakże w kwietniu 1924 roku, gdy miały się odbyć poraz drugi wybory, odmówił wystawienia swej kandydatury. Przez pewien okres czasu d'Annunzio **żył na niezbyt przyjaznej stopie z Mussolinim,** lecz pogodzili się i od kilku lat panuje między nimi idealna zgoda.

W czasie wojny d'Annunzio agitował usilnie **za wystąpieniem przeciwko Niemcom i Austro - Węgrom.** Śpiewał hymny pochwalne na cześć Francji i z bronią w ręku walczył przeciwko jej wrogom. Ranny był w oko, znosząc ogromnie cierpienia. Wojna przyniosła mu dziesiątki orderów. Służył on we flocie, w piechocie i jako lotnik. We wszystkich dziedzinach wykazywał wiele znajomości rzeczy i bohaterstwa. Koroną jego bohaterskich czynów jest jednak **zdobycie Fiume.**

Po zawarciu pokoju d'Annunzio stworzył oddział ochotniczy, składający się z 287 żołnierzy, zdobył Fiume i **ogłosił niepodległość tego portu.** Wydawał dekrety, których styl stanowi unikat w zbiorach politycznych dokumentów.

Po zawarciu umowy z Jugosławją, która również reflektowała na ten port, Fiume pozostało przy Włoszech.

W 1924 roku dzięki Mussoliniemu poeta otrzymuje tytuł **„księcia Monte Nevoso".** W uznaniu jego zasług rząd faszystowski przystąpił do wydania pełnego zbioru dzieł obliczonego na 80 tomów.

Tom 52-gi zapowiada **„Życie Gabrjela d'Annunzia, mistrza wszechsztuk i rzemiosł"...**

Eksplozja w poznańskim urzędzie pocztowym

Wybuch spowodowały naboje do... pistoletów dziecinnych

Poznań, 27 marca.

W dniu wczorajszym w jednym z urzędów pocztowych nastąpiła w czasie ładowania paczek na wóz niespodziewanie silna eksplozja. Jedna z dużych paczek, adresowana do pewnego kupca poznańskiego, rozleciała się z wielkim hukiem.

Miasto obiegła natychmiast wiadomość, że jest to zamach bombowy. — Wkrótce na miejsce przybyły władze śledcze oraz współpracownik „Expressu Ilustrowanego".

Pogłoska ta okazała się fałszywa, albowiem przeprowadzone dochodzenie wykazało, że paczka pochodzi z Warszawy od kupca Ledermana (ul. Nalewki), zawiera zaś większą ilość, **bo aż 1000 sztuk nabojów do pistoletów dziecinnych.** Wskutek nagłego rzucenia paczki na wóz nastąpił wybuch nabojów.

Nadawca przesyłki pociągnięty będzie do odpowiedzialności, albowiem winien był zaznaczyć, że jest to materjał wybuchowy.

Dziś konferencja w Warszawie

przedstawicieli przemysłowców i włókniarzy pod przewodnictwem p. ministra Hubickiego. — Istnieje nadzieja zlikwidowania strejku.

P. wojewoda Hauke-Nowak przeprowadził rozmowy wstępne

(g) W związku z wyjazdem p. wojewody do Warszawy wyraziliśmy przypuszczenie, że pan wojewoda, po powrocie podejmie kroki medjacyjne, celem zlikwidowania długotrwałego strajku w przemyśle włókienniczym.

Jak się okazuje, przewidywania nasze były słuszne. W dniu wczorajszym zainteresowane związki przemysłowców i włókniarzy otrzymały

ZAPROSZENIA DO P. WOJEWODY NA KONFERENCJĘ.

O godzinie piątej przyjęci zostali delegaci przemysłu, o godz. siódmej rozmawiał p. wojewoda z delegatami robotników, zrzeszonych w czterech związkach.

Dwie te wczorajsze konferencje miały na celu wysondowanie możliwości dojścia do porozumienia pomiędzy stronami, a co zatem idzie

ZLIKWIDOWANIA STRAJKU.

Po tych dwuch konferencjach p. wojewoda doszedł do wniosku, że istnieje objektywna możliwość zlikwidowania zatargu i w konkluzji

ZAPROSIŁ ZARÓWNO PRZEMYSŁOWCÓW JAK I ROBOTNIKÓW NA DZIŚ DO WARSZAWY,

gdzie pod przewodnictwem p. ministra opieki społecznej odbędzie się wspólna, miejmy nadzieję ostateczna, konferencja.

#

Wczoraj o godzinie 10-ej rano odbył się w kinie Oświatowem przy Wodnym Rynku wiec delegatów i poborców fabrycznych. U wejścia do kina i na samym rynku zebrał się pokaźny tłum.

Zebranie miało chwilami przebieg bardzo burzliwy. Jako pierwszy referent wystąpił p. Kulczycki z ZZP. który odmalował sytuację strajkową, określił postawę strajkujących jako dobrą i stwierdził, że

ogół ma zaufanie do komisji strajkowej i do delegatów.

Jeśli chodzi o widoki przerwania strajku, to mówca wskazał na **wyraźnie ustępliwe** nastroje przemysłu drobnego i średniego. Jedynie twardo obstaje przy swojem wielki przemysł, od którego drobni przemysłowcy są zależni.

Następnie zabrał głos przedstawiciel klasowych związków p. Walczak.

Nad sprawozdaniami złożonemi przez wyżej wymienionych referentów wywiązała się dyskusja, w czasie której delegaci domagali się rozpoczęcia strejku powszechnego w okręgu łódzkim.

Po tej dyskusji wpłynął wniosek, domagający się

ogłoszenia strajku generalnego z dniem dzisiejszym.

Wniosek ten jednak **nie** zyskał aprobaty komisji, która złożyła swój wniosek w którem stwierdza, że wobec przeciągania strajku w przemyśle włókienniczym, zebrani delegaci w liczbie 1200 osób, postanawiają z dniem dzisiejszym strajk obostrzyć przez dalsze wycofanie obsługi sił technicznych itd. z terenów fabrycznych.

Następnie zebrani postanawiają zwrócić się za pośrednictwem rad okręgowych **względnie** okr. **kom.** zw. zaw. do bratnich organizacyj o zwołanie wspólnego posiedzenia celem omówienia sprawy strajku generalnego.

Rezolucja ta przez zebranych przyjęta została jednogłośnie.

Pod koniec wiecu zabrał głos poseł Waszkiewicz, który doniósł zebranym o konferencjach, o których piszemy na wstępie.

Dzień wczorajszy minął spokojnie.



MARZEC
28
WTOREK

Dziś Jana Kapistrana
Jutro Eustazego

Wschód słońca	5.22
Zachód słońca	18.01
Wschód księżyca	5.53
Zachód księżyca	20.23
Długość dnia	11.31
Przybyło dnia	4.55

Dzieci giną.

5-letnia Rysia i 14-letni Kuba.

(gr) Wczoraj do redakcji naszej zgłosili się rodzice dwojga zaginionych dzieci. Jest to już trzecie dziecko w ciągu ostatniego tygodnia. Istna epidemja!

Pierwszą zaginioną jest mała, gdyż zaledwie 5-letnia Rysia Hochman, zamieszkała u rodziców przy ul. Kilińskiego 40. Dziecko bawiło się na podwórzu, była godzina piąta. Gdy matka zeszła, by małą zawołać do domu na kolację — dziecka nie było. Poszukiwania nie dały rezultatu. Zrozpaczeni rodzice byli u wszystkich sąsiadów i u krewnych, zamieszkałych nawet na krańcach miasta. Małej Rysi niema.

Dziewczynka była ubrana w bordo sweter w granatowe pasy, jest brunetką, na ramionach nosi małą chusteczkę. Rodzice proszą o wiadomość.

Z czternastoletnim Jakóbem Silbersteinem, uczniem 6-go oddziału szkoły powszechnej jest sprawa poważniejsza. Dobry ten chłopiec był pod złym wpływem kolegów. Chłopiec wyszedł z domu w środę rano do szkoły, wrócił po chwili po dwa złote, po które rzekomo przysłała go nauczycielka, wypadł potem z domu niby to do szkoły i od tego czasu nie pokazał się.

Rodzice są zrozpaczeni: nie wiedzą, czy chłopiec ma coś na sumieniu — jeżeli nawet takby było, są oczywiście gotowi mu wybaczyć, proszą tylko, by wrócił do domu.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 93 przypadki.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 19-go do 25-go marca r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 7 przypadków (w tygodniu poprzednim 14 przypadków), czerwonka 1 przypadek (—), płonica 31 przypadków (22), błonica 25 przypadków (24), odra 19 przypadków (22), róża 2 przypadki (1), gorącza połogowa 6 przypadków (5), tyfus plamisty 2 przypadki (7.

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 93 przypadki zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 96 przypadków.

Dyżury aptek.

(an) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Oficer angielski-szpieg

stanął przed sądem w Londynie.—W ciągu jednego dnia aresztowano 230 szpiegów niemieckich.—Jak zatrzymano agenta

(sb) W związku z toczącym się obecnie w Londynie procesem przeciwko oficerowi angielskiemu, oskarżonemu o szpiegostwo, prasa poświęca wiele miejsca nietylko samej rozprawie, lecz przypomina również szereg afer szpiegowskich, jakie miały miejsce przed wojną.

Szpiegostwo rozwinęło się dopiero **pod koniec wieku 19 i na początku 20** i można uważać je za swego rodzaju trwającą w permanencji **wojnę między państwami, znajdującemi się nawet na stopie pokojowej.** Kontrwywiady wszystkich państw wiedzą prawie wszystko o większości szpiegów podobnie jak w czasie wojny zna się dokładnie stan liczebny nieprzyjaciela, w wielu wypadkach jednak szpiegów nie aresztuje się, a jedynie **ma się ich „na oku"**. Dopiero gdy działalność ich staje się niebezpieczna — osadza się ich w więzieniu.

Również i w tej „wojnie szpiegowskiej" obowiązuje prawo rewanżu. Niedawno naprzykład **władze francuskie aresztowały małżonków Poinsignon, działających na rzecz wywiadu niemieckiego.** W kilka dni później **aresztowany został w Niemczech szpieg francuski Simon.** Podobnie dzieje sie w stosunkach między Francją, Anglją i Włochami.

Gdy we Francji aresztują **szpiega włoskiego,** natychmiast donosi prasa o nowej aferze szpiegowskiej we Włoszech, której bohaterzy działali na rzecz Francji. Jak dokładnie znają kontrwywiady wszystkich państw agentów nieprzyjacielskich świadczy fakt, że po przystąpieniu Anglji do wojny światowej, **w ciągu jednego dnia aresztowano 230 szpiegów niemieckich.** W ciągu 4 lat trwania wojny światowej aresztowano przybyłych do Angiji, 31 szpiegów, przyczem 12 rozstrzelano. Należy przytem zaznaczyć, że na terenie Wielkiej Brytanji „**urzędowało" w czasie wojny światowej 30.000 agentów, którzy nie spuszczali oka z żadnego przybyłego obcokrajowca,** a 8000 urzędników pocztowych kontrolowało wszystkie listy i telegramy skierowane zagranicę. W większości wypadków szpiedzy pracują tak sprytnie, że trzeba użyć prowokacji, aby naprawdę zdobyć niezbity dowód ich winy.

Jednym z pierwszych aresztowany został w Anglji w czasie wojny światowej **szpieg niemiecki Lodi.** Występował on w charakterze urzędnika międzynarodowego biura podróży Cooka. Jako przybyłemu z kontynentu obcokrajowcowi przydzielony został natychmiast agent angielski, który go obserwował. Już pierwszy telegram wysłany zagranicę przez Lodiego wzbudził wielkie podejrzenie. Agenci Intelligence-Service weszli z nim w kontakt i **sprzedali mu fałszywe plany jakiejś twierdzy.** Gdy Lodi chciał wysłać te dokumenty zagranicę, **został natychmiast aresztowany i rozstrzelany.**

Do największego rozkwitu doszło szpiegostwo w Belgji. Belgja korzystała przed wojną z zagwarantowanej jej przez szereg państw neutralności, wobec czego zniosła całkowicie karalność szpiegostwa. Belgja stała się wówczas rajem dla wszelkich operacji szpiegowskich, czego najlepszym dowodem jest, iż w jednem z dzienników w Brukseli ukazywało się systematycznie ogłoszenie następującej treści:

— **Zdolni szpiedzy poszukiwani. Płacimy wysokie sumy za wszelkie dane dotyczące armji i floty wszystkich państw. Szkice i fotografje są premjowane. Zgłoszenia sub. B. 19 do administracji pisma.**

W Brukseli powstało wówczas wiele prywatnych biur szpiegowskich, jednak najwięcej sławy zdobyła **agencja Pedersena.** Dała się ona szczególnie we znaki władzom niemieckim, które postanowiły **aresztować najzdolniejszego agenta biura, szpiega angielskiego kapitana Stewarta.**

Pewnego dnia zgłosił się do agencji oficer niemiecki i zaproponował sprzedaż fotografji fortyfikacji niemieckich nad Renem. Tranzakcja miała być dokonana na granicy niemiecko-belgijskiej. Stewart pojechał autem nad samą granicę, gdzie w piwnicy opustoszałego młyna spotkał się z oficerem niemieckim.

Rzekomy zdrajca przedstawił Stewartowi fotografje, żądając za nie 1000 funtów. Po krótkim targu Stewart wypłacił żądaną sumę. **W tej chwili** wyrosło, jak z pod ziemi, dwuch żandarmów niemieckich, którzy rzekli:

— **Aresztujemy pana pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.**

— Panowie nie mogą mnie aresztować, albowiem jesteśmy w Belgji, na terenie neutralnym — odparł Stewart.

— **Myli się pan** — brzmiała odpowiedź — **granica biegnie w odległości trzech metrów od miejsca, na którem pan stoi.**

Przez te nieszczęsne trzy metry Stewart stanął przed sądem. Sprawa ta wywołała wówczas taki rozgłos, że nawet Wilhelm II kazał sobie składać codziennie raporty o przebiegu rozprawy. **Stewarta skazano na trzy lata więzienia, lecz Wilhelm kazał go po dwuch latach wypuścić na wolność.** Nie na tem jednak koniec. Gdzie dwuch się kłóci tam trzeci korzysta — **owe 1000 funtów zainkasowało biuro Pedersena...**

Zderzenie samochodu z pociągiem.

3 osoby odniosły ciężkie rany

Lublin, 27 marca.

Na przejeżdżający pociąg towarowy Siedlce—Warszawa, koło przejazdu kolejowego w Opolu, pow. siedleckiego, woj. lubelskiego, po uprzedniem złamaniu szlabanu wpadł samochód ciężarowy należący do Szlamy Dorenfelda z Lublina, a kierowany przez szofera Józefa Bombolewskiego, zamieszkałego przy ul. Krzywej 23.

Skutki tego zderzenia były poważne: Znajdujący się w szoferce właściciel Dorenfeld i kierowca Bombolewski oraz siedzący z tyłu na towarach Mordko Kierszenblit, zamieszkały w Lublinie, przy ul. Wysokiej 4, **zostali ciężko ranni.**

Maszyna została poważnie uszkodzona.

Policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi bezpośrednią winę katastrofy.

Pożegnanie starosty Rżewskiego.

W związku z ustąpieniem z dniem 31 marca 1933 r. długoletniego starosty powiatu łódzkiego, p. Aleksego Rżewskiego, zawiązał się specjalny komitet, który zorganizuje uroczyste pożegnanie starosty Rżewskiego, przechodzącego na stanowisko rejenta.

Do komitetu weszli przedstawiciele wszystkich warstw społecznych z terenu powiatu łódzkiego.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

16-go dnia ciągnienia 5-ej klasy 26-ej loterji państwowej

Wczoraj w szesnastym dniu ciągnienia V klasy 26 polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. nr. 99863.

10.000 zł. nr. 102933.

Po 5,000 zł. nr.nr. 11069 12840 44489 61826 100785.

Po 2,000 zł. nr. 5853 19147 20244 29198 38736+ 39446+ 44439 45056 50382 64097 84006 86031 89590 100444 110916 112646 124291 142707.

Po 1,000 zł. nr. 7127 14164+ 18807+ 31449+ 36224 36366 37835 43446 45544+ 45842 46166+ 48305 [illegible] 56185 55025 62845 69114 72154 [illegible] 79320 79392 [illegible] [illegible] 91052 98308 98441+ 98739 99236 99849 101133 104489 105466 109150 110889 116755 117847 119956+ 120368 127354 132622 146189+.

Stawki

55+ 64 271 335 69+ 400 606 51
942 93+ 970 1619 35 82 801 57 64
5010 109 232 367 97 568 656 79× 770
348 68 3018 427+ 524 759 872 68 77
75 952 4055 93 109 13 208+ 309 489x
237 62 730 842 5135 220 334 426 38
870 608 29 34 45 89 92 730 839 75
817 6205 31+ 315 81 421 35 48 97
664 670 85 755 887 7000+ 24 119 244
530 56 490 515 40× 53 618 97 746 58
975+ 8118 29 287+ 364 406 17 535
64 744+ 99 815 963 68 88 9001 52

160 201 305+ 38 572 870 10152 240
366 531× 51 54 631 11021 123 344+
470 567 818+ 48+ 52 948 57 12013
73 214 21 50 247 379 94 523 867 89
13028 69 225 30 34 325 577 601 32 61
14071 87 92+ 262 569 951 15084 157
59 370 412+ 28 68 523 28 77 659 974
16095 138 68 228 38+ 311 26 420 512
615 780 956 17085 365 549 53+ 68
18002 123 230 95× 394 603+ 752+
59 82 819 73 964 19167× 77 273 334
71 77 407 24+ 45 56 792 913 14+
20002 120 20 233 329+ 55 446 69 594
646 58 81 824 21078 163+ 318 21 696
710 49 808 28 37 71 91 916 70 22017
35 235 157 348+ 88 561 69 403 531+
730 864 921 26 37 23061 98+ 219 472
508 64× 88 609 723 32 39 58 814
34275 504 85 642 765 76 813 905 63
99 25050 152 94 208 99 306 55 418 24
527 711 991 26006 87 96 267 325 79+
439 47 529 33 628 36 951 44 27137
88+ 292 527 58 63 732 39 65 83 893
935 28042 117 261 70 399 413 50 77
692 973× 29081 95× 179 376 90+
422+ 33 567 782 887 30070 99 164
339 434 78 511 606 22 69 714+ 862
928 48 80 31054× 351 87 608 37 69
730 32015+ 121 202 67 561+ 80 854
953 75 33285 332 565 729 895 905 95
34010 124+ 92 242+ 366 464 501 611
78 726 817 38 56 930 35037 101× 47
206 367 421 96 647× 89 626+ 29+
80 901+ 36059 193 218 328 95 433 63
555 60 79 732 808 72 37050 629 732
65 817 38069 485 509 32 48 767 823
40 83 39025 233 69 615 802 39 979
40480 754× 847 61 974 41059 87 324
406 84 634 712 849+ 79 993 42307 89
556+ 62 709 16 36 43 73 77 83 43168
72 239 82 317 50 482 522 791 821 63
981 90 94 44091 109 263 96 422 513
24 631 97 758 60 940 82 45010 20 66
147 220 72 392 97 436 663× 744 63

865 75 956 46130× 273 332 505+ 620
715 82 835 92× 47016 69 128 42 94
217 404+ 518 35 649 66 731 48069
111× 310 438 743 69 823 49051 294
405 56 640+ 775 89× 842 925
50062 141× 293 498 513 40 665 85
793 99 51230 70 350 97 544 732 51
870 941 52021+ 118 301 49 59 667
724 25 82 985 53107× 220 474 525 57
625 39 80 792 885 954 58 85 54167
204 5 33 350 566 97 652 55 830 922
55135+ 632 81 859 71 927 56141 214
395 334 653 712 806 13× 57053 129
52 452 669 95 720 37 811 58153 291
95 341+ 62 71× 424 546+ 621 33 53
78 757 910 59029 68 69 133 217 397
415 95 519 939 60050 232 313 46+ 87
507 602 816+ 76 61066 87× 220 462
502 14 738+ 865 93+ 940+ 62056 95
125 230 385 451 630 730 36 887 955+
66066 157 94 278 436 74 504 46 59
89 602 35 721 826 52+ 963 80 64030
5 164 86 350 59 500 58 624 27 35 705
916 28 94 65024 245 68 349 88 507
46 610 722 851 76 980 66067 75 113
28 62 216 611 26× 766 965 67042 57
159 252x 356 515x 723 824 910x 68000
227 39 70 311 20x 53 403x 585 606
14x 830 81 69067 156 260 70 322 524
645 801 70007 421 506 50 92 732 872
912 71002 49068 91 124 238 334 56 72
85 461x 504 59 652 707 906 16 53 81
72023 110 26 258 360 67 430 519 625
703 83x 865 73095 156 65 343 573 645
728 815x 993 74113 1 222 69 392 753
552x 830 920 75211 349 69 70 787 963
81 76038 113x 17 241 306x 481 77068x
79 114 32 213 81 459x 822 33 917x
66x 77 78099 125 48 63 90 302 435
646 710 995 79099 135 89 203 7 19
348x 499 623+ 763 881 80012x 118
258x 319 81 523 746 53 843 46 72 95
904 81146 204 8 55 361 74 473 95 511
46 624 739x 85 879 903 82803 110

293x 92x 379 540 604 85 720 42 844+
75 945 54 83195 223 3 8x 408 673
768x 84314 69x 90x 476 550 616 719
70 903 85031 244 50 332 55x 407x 502
877 905 6 60 86161 234x 334 83 995
87075 364 541 611 26 737 801 65 934
88013 24x 94 113 33 253x 459 613 22
24 36 97 603 85 823 89035 123x 57
268 302 418 76 93x 95 660 795 98x
802 6 908 20 76 90071 116 53 205 8
10 79 306 12 98 470 81 754 88 850
78x 929 91049 72 89 169 414 733 51
92101 233 36 91 528 49 878 950 93127
43 67x 251 309 78 560 70 661 708 29
842 968 70 72 94005 133 228 73 377
474 791 804 15x 54 945 95045x 217x
34 337 631 58 700x 24 942 96019 105
107 80 235 346x 402 10 37 79 523 623
45x 757 849x 909 49 86 67037 97 195
200 1 317 37 77 98 419 20 58 604 27
59 93 817 990 98141 337 421 523 97
804 21 99111 283x 338 438 64 522x
798 116 38 100005 11x 39 236x 319x
525 27x 44 760 958x 101037 39 48 54
268 341 481 550 102069 114 41 48 79
428 73 539 83 627 814 36 44 905 28
103015 96 229 513x 75 736 52 104064
271 319x 508 980606 24 732 34 55x
810 14 105045 148x 90 272 83 90 312
13 63x 88 96 436 593 664 82 722 80
836 66 106027 30 96 147 85 99 312
429 512 29 31 52 70 96 692 722 35
960 92 107081 150 203 311 42x 449
577x 603 74x 704 23 29 807 24 31 52
58 958 108126 226 323 400 553 73
109025 44 87 378 488 626 72 796 808
29 50 924 110014 99 732 801 89 943
888 111057 115 293 458 659 89 732 34
80 88 810 41 920 54 96 112237 335
716 18 856 96 913 113013 143 282 366
722 814x 964 114170x 81 91 241 364
689 739 64 115059 149 95 225 73x 96x
321 440 930 116117 218 379 833 87

938x 117022 131x 288 438 355 [illegible] 67
928 40 82 118036 98 113 239x 502 741
804 119043 166 235 399 406x 541 739
57 120071 126 231 469 90 586x 620
720x 47 818 23x 48 68x 948 94 121021
167 287 545 59 69 494 635 49 989
122015x 59 108x 61 287 93 321 28 81
497 531 729 82 123031 59 164 65 255
424 84 613 63 734 38 826 38 80 124190
98 724 414 41 517 99 708 801 125007x
92 140x 68x 210 347 432 711 126007
171x 72 76 319 64 95 738 929x 44 76
127082 117 27 62 376 510 30 695x 835
988 128140 52x 69 286 440x 63x 84 97
530x 765 843 129077x 99 302 7 478
541 50 943 130281 95 381 446 51 657
77x 89x 743 66 809 902 47 60 62x 82
131120 44 213 30x 345 411 566 93 601x
60x 808 902 22 79 82 83 132032 92
273 340 401 20x 542x 77 793 820 91
133003 15 160x 246 540 724 30+ 31
134196x 375 95 419 95 96 503 9 81
602 67 716x 801 57x 86 135057 209
330 401 26 29 573 640 915 23 77
136274 323 586 954732 36 811 925
137004 27 62 80 129 87 326 486 500x
681 738x 40 803 20 40 67 138049 50
70 121 94 264 98 313 481x 522 71
706x 16 28x77 86 854 74 908x 17
139003 4 34 80x 287 319 59 427x 30x
558 769x 814 35x 933 66 83 140044 81
133 230 63 333 535 875x 908 141104
90 494 413 517 71 731x 62 66 142092x
206 79 348 525 48 613 41 73x 97 827
51 56x 97 952 143437 39 563 608 783
803 6x 48 86x 144020 230 612 801 3
903 145091 127 203 306x 561 769 88
836 904 69 85x 146086 112 238x 51
322 41 77 541 687 783x 89 838 99
147137 345 509 62 642 838 86 911 92

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Występy Stefana Jaracza.

Dziś i dni następnych wieczorem gwóźdź bieżącego sezonu, rewelacyjna, pełna satyry i głębokich problemów społecznych sztuka Zuckmayera „Kapitan z Koepenick". Świetna gra Stefana Jaracza, kreującego w sztuce tej tytułową rolę, przyjęta została entuzjastycznie przez całą prasę.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie występy Stefanji Jarkowskiej.

Dziś i codziennie wieczorem bawi i wywołuje huragany oklasków Stefanja Jarkowska w wesołej komedji O. Fürth'a „Człowiek bez życia osobistego".

W pełnych próbach „Pierwsza Pani Frazer", w której gościnnie wystąpią Marja Przybyłko-Potocka i Stefanja Jarkowska.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Jutro, w środę, o godzinie 8.15 wieczorem, premjera dawno przygotowywanej sztuki historycznej w 8-miu obrazach „Bar-Kochba", reżyserji I. Szumachera.

Bilety od 30 groszy do zł. 1.50 do nabycia tylko w kasie teatru od godziny 11 do 2-ej i od 4 do 10 wieczór.

TEATR OPERETKA „8.30".

Dziś i codziennie o godzinie 8.30 wieczorem fascynująca, pełna humoru, przepiękna operetka R. Stolza p. t. „Peppina" w wykonaniu zespołu operetkowego w osobach pp. Majchrzakówna H., Melodysiówna Lili, Hryniewicz-Winklerowa Marja, Szerszyński K., Suwalski Z., Zięciakiewicz S., Winkler M. i inni. Reżyserja Miecz. Winkler.

Kapelmistrz Daniel Kleidt.

Ceny kryzysowe od 49 groszy do zł. 2.20.

ODCZYT P. Dr. MARJI PRZEDBORSKIEJ, INSPEKTORKI PRACY.

Rozgłośnia łódzka Polskiego Radja, poza odczytami regjonalnemi, przewidziała również w swoim programie szereg ciekawych audycyj i odczytów na całą Polskę. Pierwszym z takich odczytów, który transmitowany będzie na wszystkie stacje Polskiego Radja, jest odczyt dr. Marji Przedborskiej, inspektorki pracy, która w dniu 29-go marca o godzinie 17.30 wygłosi odczyt p.t. „Rola płci w stosunku do pracy".

Odczyt ten, zwłaszcza w sferach pracowniczych wzbudził duże zainteresowanie.

MIECZYSŁAW FOGG i CHÓR DANA.

Hallo, Łódź! Już dzisiaj przybywa do nas ulubieniec publiczności, odtwórca najpiękniejszych tang, znany doskonale publiczności z występu przed mikrofonem oraz dwóch imprez Łódzkiej Rodziny Radjowej, Mieczysław Fogg wraz z chórem Dana i świetną aktorką Nobisówną, którzy w teatrze „Scala" dadzą jeden występ. Na program złoży się szereg pięknych numerów artystycznych. Ceny biletów wyjątkowo niskie. — Część zysku przeznaczona jest na rzecz akcji Łódzkiej Rodziny Radjowej.

645 żydów wyjechało do Palestyny.

Warszawa, 27 marca.

Dziś o godz. 14 min. 55 wyjechało z Warszawy do Palestyny via Triest 645 emigrantów, pionierów i turystów żydów.

Radjoprogram

WTOREK, dnia 28-go marca.

11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komun. letniczej.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12,10—13.20 Koncert z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10 Przerwa.
15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego.
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.30—15.35: Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fizyczn. i Państw. Zw. Sport.
15.35—15.50: Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
15.50—16.20: Płyty gramofonowe.
16.20—16.40: Odczyt dla maturzystów p. t. „Żeromski" — wygłosi prof. K. Górski.
16.40—17.00: „Kryzys gospodarczy w starożytnym Rzymie" — wygłosi p. Artur Śliwiński.
17.00—17.55: Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz. pod dyr. Walerjana Berdjajewa.
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień na-
18.00—18.20: „Na progu nowego sezonu budowlanego" — wygłosi gen. Roman Górecki.
18.20—18.25: Wiadomości bieżące.
18.25—19.00: Muzyka lekka.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi.
19.30—19.45: Feljeton muzyczny p. t. „Moja pieszczotka" — kilka wspomnień z dziejów kultu szopenowskiego" — wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski.
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—21.20: Koncert popularny. Wykonawcy. Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Irena Cywińska (sopr.) i L. Urstein (akomp.).
21.20—21.30: Wiadomości sportowe. Dodatek do Pras. Dziennika Radj.
21.30—22.10: Utwory Mozarta wykonają: Orkiestra P.R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Tadeusz Oshlewski (skrz.) i M. Szalewski (altówka).
22.10—22.25: Kwadrans literacki — Fragment z trzeciej części trylogji Andrzeja Struga p. t. Żółty Krzyż".
22.25—22.55: Muzyka taneczna.
22.25—22.55: Muzyka taneczna.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.25. MOSKWA (Dośw.). „Rusłan i Ludmiła", opera Glinki. Transm. z Teatru Wielkiego.
20.00. BUKARESZT. Koncert symfon.
20.00. OSLO. „Piękna Helena", operetka Offenbacha. Tr. z Teatru Narodowego
22.15: HUIZEN. Koncert z udz. Marji Basilides.

Bomby cuchnące w kinach lwowskich

Policja poszukuje sprawców tajemniczych zamachów

Lwów, 27 marca.

W kilku kinoteatrach lwowskich rzucono w czasie wyświetlania filmów **bomby cuchnące, płosząc w ten sposób zgromadzoną publiczność, która tłumnie opuszczała salę.**

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż ataki na kina dokonane były równocześnie w kilku miejscach, wobec czego przypuszczać należy, **iż przeprowadzona została zorganizowana i zgóry obmyślona akcja.**

Akcja polegała na tem, iż podrzucano epruwetki, napełnione jakimś cuchnącym płynem, który publiczność podczas zajmowania miejsc rozgniatała.

Wobec tego, iż zarządy kin przypuszczają, iż sprawcami tych zamachów „bombowych" są pewne odłamy młodzieży akademickiej, rozciągnięto kontrolę nad wchodzącymi do lokali kinowych studentami.

Dotychczasowe dochodzenie nie dało żadnych konkretnych wyników.

Zuchwałe włamanie do sądu

W kasie znajdowały się... bezwartościowe akta

Inowrocław, 27 marca.

Onegdaj w nocy nieznani sprawcy włamali się, wybiwszy dziurę w murze, do gmachu sądu grodzkiego w Trzemesznie.

Sprawcy zamierzali dokonać rozbicia kasy, źle jednak obliczyli, albowiem dostali się do pokoju obok tego, w którym znajdowała się kasa. Znalazłszy tam stare bezwartościowe akta, bandyci odeszli z niczem.

Wolny dostęp do morza jest warunkiem bytu Polski.

Z muzyki.

—::—

Występ Henryka Szerynga

na niedzielnym koncercie Ł. O. F.

Sława młodziutkiego, bo zaledwie 13 lat liczącego skrzypka Henryka Szerynga szybko dotarła i do nas, skoro na jego koncercie w ubiegłą niedzielę sala filharmonji przepełniona była do ostatniego miejsca. Szeryng grał jedynie koncert Brahmsa, ale to wystarczyło, by przekonać się o jego niepospolitym wprost talencie. Wierzyć się nie chce, że ten prawie jeszcze dzieciak potrafi zdobyć się na tak dojrzałą pod względem artystycznym interpretację trudnego koncertu, na grę, która pod względem głębi duchowego ujęcia, temperamentu odtwórczego, a zarazem umiaru i prostoty stała na tak wysokim poziomie.

Szeryng, jak to ma miejsce tylko u nielicznych, istotnie wybranych „cudownych dzieci", zrósł się ze swym instrumentem, opanował go już dziś w takim stopniu, że trudności techniczne pokonywa z największą łatwością. Rozporządza przytem tonem pięknym, o dużej sile brzmienia i co najważniejsze, umie nim szafować w sposób, świadczący o nieprzeciętnej muzykalności.

Szerynga usłyszymy z pewnością jeszcze niejednokrotnie; recital pozwoliłby lepiej zapoznać się z indywidualnością tego artysty, który na skutek pewnych warunków (natłoczona sala, chwiejny miejscami akompanjament) — nie był w równej mierze dysponowany przez cały czas trwania koncertu.

W części symfonicznej orkiestra pod kierownictwem p. Adolfa Bautzego wykonała uwerturę do op. „Flet zaczarowany" oraz symfonję drugą Beethovena.

L. P.

3 miesiące aresztu

za obrazę narodu polskiego

Czarnków, 27 marca.

Poznański sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Czarnkowie rozpatrywał sprawę niejakiego Niskego, który wypowiedział słowa „ty przeklęty polski psie, ty przeklęta polska świnio", czem dopuścił się obrazy Narodu Polskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Niskego na trzy miesiące aresztu, przyczem niski wymiar kary umotywował sąd tem, że oskarżony, wypowiadając powyższe słowa, działał w stanie wzburzenia.

Stefan Jaracz mówi o teatrze.

Każdy prawdziwy teatr musi być—społeczny.—Brak odpowiedniego repertuaru jest główną chorobą teatru. — Nie pomogą subsydja, zaklęcia i... gwiazdy aktorskie.

Teatr musi się stać wielką trybuną społeczną.

Po niebywałym sukcesie, jakim cieszyła się w ciągu kilku miesięcy sztuka Zuckmeyera „Kapitan z Koepenick" w Warszawie, przybył odtwórca tytułowej roli tej sztuki, niezrównany artysta, Stefan Jaracz, do Łodzi, gdzie od kilku dni występuje na scenie Teatru Miejskiego, zbierając zasłużony aplauz publiczności, zapełniającej widownię po brzegi.

Zetknąwszy się z mistrzem Jaraczem, nawiązujemy z nim rozmowę na temat kryzysu teatralnego, oraz aktualnych zagadnień w teatrze.

Tu zaczynałem.

— Nim przystąpimy — rozpoczyna wynurzenia swoje znakomity odtwórca „Kapitana z Coepenick" — do tematu, pozwolę sobie na małą dygresję i poświęcę kilka minut waszemu

smutnemu i zagadkowemu miastu,

z którem związany jestem nićmi sympatji. Aczkolwiek pierwsze swoje kroki artystyczne stawiałem na scenach Krakowa i Poznania, to jednak **właściwa moja karjera artystyczna rozpoczęła się dopiero w Łodzi,** gdzie, występując w latach 1908 do 1911, zdobyłem sobie ostrogi aktorskie. Teatr łódzki, mieszczący się wówczas początkowo w gmachu „Victorji" przy ulicy Piotrkowskiej 67, a następnie w obecnym gmachu teatru miejskiego przy ulicy Cegielnianej, pozostawał pod dyrekcją Aleksandra Zelwerowicza i grupował najlepsze siły aktorskie, które zajmowały, bądź zajmują dziś czołowe miejsca na scenach całej Polski, że wymienię chociaż Junoszę—Stępowskiego, Bończę, Grabowskiego, Osterwinę, Gryficz-Mielewską, Siemaszkę i w. in. Był to teatr, z najszlachetniejszemi ambicjami.

Zelwerowicz był nietylko dyrektorem, lecz przedewszystkiem wychowawcą i mentorem całego młodego pokolenia aktorskiego, które zachęcał i pchał do dużych wysiłków artystycznych. W tym czasie na scenie teatru polskiego w Łodzi, **poraz pierwszy w Królestwie, były wystawione „Dziady", „Irydjon", „Wesele" — cały niemal repertuar romantyczny.**

Pomimo, że atmosfera tych sztuk obca była duchowi większości społeczeństwa łódzkiego, to jednak teatr cieszył się olbrzymiem powodzeniem. Bo był to istotnie wspaniały teatr, który rozumiał swoje zadanie. Na scenie teatru polskiego w Łodzi poraz pierwszy porwałem się na wielką rolę „Króla Ryszarda III", Shylecka i in., które dotąd zaliczam do mego żelaznego repertuaru. Z żalem rozstałem się z waszem miastem, to też z dużą satysfakcją przybywam na gościnne występy do Łodzi.

Teatr społeczny.

— Znając miasto nasze z przed ćwierć wieku, jakie zmiany zauważył mistrz w usposobieniu i nastrojach mieszkańców Łodzi.

— Dawniejsza Łódź imponowała tempem pracy i rozwoju. „Grand Cafe" nprz. było kotłem, w którym aż wrzało. Dziś Łódź przybrała zupełnie inne oblicze — jest to miasto chore, które walczy ze śmiercią.

— Jako dyrektor Teatru „Ateneum" — pierwszego w Polsce teatru społecznego, czy zechce nam mistrz powiedzieć jakie są, zdaniem jego, cele i zadanie tego rodzaju teatrów i czem teatr społeczny różni się od wszelkich innych przybytków Melpomeny?

— Prawdziwy teatr, niezależnie od warunków i okoliczności, powinien być zawsze teatrem społecznym. Teatr musi być żywy i aktualny. Jeśli w społeczeństwie nurtują zagadnienia przebudowy ustroju, to muszą one bezwzględnie znaleźć odzwierciadlenie w teatrze. Śmieszne jest pokazywać dziś publiczności łóżko na scenie. Wszelkiego rodzaju trójkąty małżeńskie, zdrady, miłostki zieją **dziś beznadziejną nudą i nie mogą być atrakcją, nawet dla mało wyrobionego niewybrednego widza.**

Powstanie i rozwój istotnie wartościowego teatru społecznego jest jednak zależne od literatury dramatycznej, a w dziedzinie tej panuje obecnie marazm i kryzys. Bowiem **życie nasze kroczy szybciej, niż można przychwycić i uwięcznić.** Stąd powstał nowy rodzaj twórczości dramatycznej, t. zw. **„reportaże".** Reportaże mają jednak tę słabą stronę, że nie posiadają skrystalizowanego wyrazu i formy artystycznej a pozatem już po krótkim czasie tracą na aktualności.

— Niestety, w dziedzinie repertuaru panuje wielkie ubóstwo. Do tej pory udawało się nam jeszcze od czasu do czasu wyłowić jakąś sztukę z Niemiec. W ciągu 10 lat wolności w Niemczech mieli możność wypowiedzenia się Hasenclaever, Toller, Zuckmeyer Kaiser i inni. Niemcy faszystowskie kneblują autorom tym usta. **W literaturze polskiej zaś sztuką par exellence społeczną jest „Uciekła mi przepióreczka" — Żeromskiego, lub „Sprawa Moniki" — Szczepkowskiej.** Zwłaszcza ta ostatnia sztuka, będąca oddźwiękiem potężnego ruchu wyzwoleńczego kobiety znalazła olbrzymie zainteresowanie w społeczeństwie, co jest dobitnym dowodem konieczności istnienia teatru społecznego. W ciągu ostatnich 3-ech lat nadesłano mi chyba ze 150 sztuk o podłożu społecznem, z ogromnej tej liczby zakwalifikowałem jedynie — **dwie sztukę Korczaka „Senat szaleńców", oraz Jerzego Brauna „Europę",** które zostały wystawione przez teatr Ateneum.

— Poeta, lub powieściopisarz — konkluduje mistrz Jaracz — może pisać na wyrost, nowy teatr zaś, **teatr społeczny musi brać życie na gorąco.**

W poszukiwaniu repertuaru wróciliśmy do starego mistrza greckiego Arystofanesa, którego nieśmiertelne dzieło „Pokój", w zmodernizowanej przeróbce francuskiego pisarza Porche, będzie grane w teatrze Ateneum.

— Jaka jest najulubieńsza rola mistrza?

Człowiek jest tragikomiczny.

— Trudno mi na to pytanie odpowiedzieć, zwłaszcza, gdy się ma za sobą setki ról. Upodobania moje w tym względzie się zmieniają. **Ulubionym moim genrem są role tragiczno-komiczne, patrzę bowiem na człowieka nietylko z punktu widzenia jego przeżyć i uczuć tragicznych, lecz frapuje mnie także strona komiczna. Kreowane przezemnie postacie są wyrazicielami buntu, lub krzywdy, które zazwyczaj zlewają się ze sobą i wzajemnie na siebie oddziaływują. Tego rodzaju postaciami są „Judasz" — Tetmajera, „Smugoń" — w Przepióreczce, „Kapitan z Koepenick" — Zyckmeyera, „Szela" i in.**

— Jakie są zdaniem mistrza powody kryzysu w teatrze?

Kryzys w teatrze jest ściśle związany z kryzysem ogólnym. Prócz tych wpływów zewnętrznych teatr przeżywa także kryzys wewnętrzny w samym sobie. Mylne nawskroś jest powszechne mniemanie, że kino, lub radjo zadały śmiertelny cios teatrowi.

Jestem przekonany, że jak reprodukcja nie zastąpi nigdy oryginalnego dzieła sztuki, tak samo mechaniczna gra przed kamerą filmową, nie zastąpi gry żywego aktora działającego na scenie. Kino nigdy nie zastąpi teatru. Kryzys w teatrze wywołał w pierwszym rzędzie **brak linji repertuarowej,** o czem już przedtem wspomniałem. Nie wdając się w ocenę wszelkich innych czynników, podkreślić muszę, **że teatr rosyjski nie zna absolutnie kryzysu i znajduje się w stadjum bezustannego rozwoju.** U nas, niestety, tej linji niema i to prowadzi do smutnych nieraz niespodzianek i przykrych doświadczeń.

Chciałem być w Łodzi.

Dobitnym przykładem tego jest **krach teatru „Zaspu" w Warszawie.** Teatr ten **nie miał nic istotnego do powiedzenia, został on zbudowany na bezprogramowości i bluffie i to musiało się skończyć kryminalnie.**

— Dobrze się dzieje, jeśli ludzie niepowołani zostają prędzej czy później powaleni i że ten los spotkał dyrektora Zaspu — Pawłowskiego, który uzurpował sobie w łonie związku dyktatorskie prawa. **Jemu też miasto wasze zawdzięczyć może fakt, że w ubiegłym roku nie doszło do skutku objęcie przezemnie dyrekcji teatrów miejskich w Łodzi,** w czem Pawłowski usilnie mi przeszkadzał. **Warszawa, Wilno, Kraków, Katowice,** Łódź, wydają tytułem subwencyj miejskich, miljony złotych, otrzymując wzamian, w najlepszym wypadku, niedbałą przeciętność.

Teatr „Ateneum", którego rolę społeczno-kulturalną, społeczeństwo nieraz już oceniło, **nie otrzymuje żadnej subwencji miejskiej, ponadto zmuszony jest płacić podatek widowiskowy i pomimo to teatr ten się rozwija.**

— Jakie było najdonioślejsze przeżycie mistrza w jego wieloletniej pracy artystycznej?

— W przyszłym roku kończę **30 lat pracy na scenie polskiej.** Brałem czynny udział we wszelkich poczynaniach artystycznych, niezależnie od tego, czy miały one przynieść zyski materjalne, czy nawet stratę. Gdy będę już zmęczony pracą, zajmę się pisaniem pamiętników.

Pragnę jednak opowiedzieć pewien ciekawy i charakterystyczny epizod z czasów mego pobytu w czasie wojny w Moskwie.

Oto—zadanie teatru.

Zorganizowaliśmy wówczas wieczór teatralny, na którym wykonane były fragmenty z „Ksiąg pielgrzymstwa", 3-ej części Dziadów, Koncert Jankiela i in. Na sali znaleźli się przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, oraz wielu jeńców wojennych, widownia była — **Polską w minjaturze.**

Gdy Osterwa, jako ksiądz Piotr mówił litanję „wybaw **nas Panie z niewoli austrjackiej"** publiczność powstała z miejsc i dalszego ciągu recytacji słuchała stojąc. **Teatr przestał wówczas być teatrem i stał się kościołem, wszyscy aktorzy skupieni na scenie, oraz publiczność na widowni szlochali bezustannie. Także Osterwa nie mógł opanować wzruszenia** i **łzy strumieniem spływały mu po twarzy. Była to najwyższa ekstaza. Dowiedziałem się wówczas, czem może być teatr, pomimo, że nie było w nim żadnych dekoracji, kostjumów ani rekwizytów.**

— Dziś, gdy moje burze wewnętrzne minęły już bezpowrotnie, stałem się filozofem. Żyję zarówno w Warszawie, jak i podczas występów w Łodzi, gdzie miałem ongiś wielu przyjaciół, **w całkowitem odosobnieniu od ludzi—nadszedł bowiem czas likwidacji i regulacji życia.**

Bawiąc w Łodzi nie omieszkam zwiedzić Bałut, pragnę raz jeszcze przyjrzeć się życiu uciśnionych, którzy są tak bliscy memu sercu, sam bowiem pochodzę z klasy uciśnionych i znam dobrze nędzę.

Lubię Łódź i pragnę, by wróciła ona do swoich dawnych dobrych czasów.

E. B.

ROMANS BYŁEGO PREMJERA FRANCJI.

Briand rozpoczął swą karjerę od wielkiego skandalu.— Został skazany za obrazę moralności publicznej. — Rada adwokacka odrzuciła podanie przyszłego ministra sprawiedliwości.— Ex-przyjaciółka została bez środków do życia.

Sensacyjny proces spadkowy w sądzie paryskim.

(lu). — Na ludzi, czczących pamięć zmarłego przed rokiem wielkiego polityka francuskiego, Arystyda Brianda, niesympatyczne wrażenie wywiera spór, toczący się dokoła spadku po nim. Żałować tylko należy, iż sprawa ta nie została załatwiona polubownie przez rodzinę nieboszczyka. Teraz jest już, niestety, zapóźno, gdyż paryski sąd cywilny w najbliższym czasie będzie musiał zająć się intymnemi sprawami Brianda, będzie musiał wskrzesić dzieje pewnej, dawno już przez wszystkich zapomnianej, miłości.

Joanna Cornelli Nouteau, szanowna matrona w podeszłym wieku, żąda od sparkobierców Brianda 300.000 franków lub dożywotniej renty. Żądanie swe pani Joanna motywuje długoletniem pożyciem z b. premjerem Francji.

Joanna Cornelli Nouteau była przez dłuższy czas opiekunką i jedyną przyjaciółką znakomitego polityka francuskiego.

Pierwsze kroki.

W roku 1886-ym Briand jako 24-letni **młodzieniec zgłosił się do Rady Adwokackiej w St.-Nazaire. Młody adwokat wybijał się szybko.** Zaczęto o nim mówić. Jednocześnie Briand zaczął zajmować się polityką. W owym czasie miasto St.-Nazaire było środowiskiem katolików i umiarkowanych republikan. Briand stał się tym **prorokiem socjalizmu, agitował wśród robotników i podczas wyborów otrzymał 3.000 głosów.** Tym razem nie został wybrany na posła, lecz nie ulegało wątpliwości, iż **czeka go wielka przyszłość.**

W tym właśnie czasie Briand, przebywając w St.-Nazaire, poznał żonę tamtejszego bankiera, pana G. Była to kobieta młoda, niezwykle urodziwa, kulturalna, wykształcona, nudząca się w małomiasteczkowej atmosferze plotek, tętniąca do innego, bardziej urozmaiconego życia. Mąż jej był gentlemanem w pełnem znaczeniu tego słowa, ale był to człowiek pochłonięty całkowicie interesami, daleki od poezji życia. I oto los zetknął młodą, tęskniącą do życia mężatkę z wstępującym w życie i zdobywającym coraz większy rozgłos adwokatem...

W małem prowincjonalnem miasteczku trudno utrzymać coś w tajemnicy. Zbyt często spotykano razem zakochanych. Widziano ich nad brzegiem morza, na zamiejskich spacerach, w pustej alei parkowej... Zakochani są zazwyczaj bardzo nieostrożni, lecz oni zachowywali się z wyjątkową swobodą. A zresztą — szczęście tak trudno ukryć... Wkrótce całe miasteczko mówiło już o „czułej przyjaźni", łączącej młodego adwokata Arystyda Brianda z panią Joanną G.

I jak to bywa w małych miasteczkach, uknuto natychmiast spisek przeciwko zakochanym. Jedni chcieli skompromitować tę nową „Madame Bovary". Inni zazdrościli błyskawicznej karjery młodemu adwokatowi. Byli również tacy, którym **zależało na kompromitacji Brianda jako działacza politycznego.** Słowem, każdy miał jakiś ukryty cel, aby zgnębić tę kochającą się parę.

In flagranti.

Oczywiście, że znaleźli się wkrótce tacy, którzy **„otworzyli mężowi oczy".** Aby nadać sprawie bieg urzędowy i uzyskać rozwód, należało przyłapać kochanków „in flagranti". Bankier G. zwrócił się z prośbą o pomoc do tamtejszego komisarza policji. **Przebrani detektywi nie spuszczali oka z Brianda i jego kochanki. Inwigilowano ich na** każdym kroku. Pani Joanna szczęśliwie narazie unikała kompromitacji. Ale ta gra w kotka i myszkę nie mogła trwać długo.

Dzień 1-szy maja 1891-go roku był szczególnie piękny i słoneczny. Briand wybrał się ze swą przyjaciółką za miasto. Na fermie wypili zimne mleko, zbierali pierwiosnki, zamieniali uściski i pocałunki... Nagle — podczas jednej z takich scen, **wyrósł przed nimi żandarm oraz kilku chłopów, grających rolę świadków...**

Scenę tę opisano potem bardzo szczegółowo i drastycznie, w czem więcej prawdopodobnie było fantazji, niż prawdy. W każdym razie żandarm spisał protokuł za **„obrazę moralności publicznej".**

„Przestępców" pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W myśl francuskiego kodeksu za obrazę moralności publicznej groziła kara więzienia na okres od 3 miesięcy do 2 lat i grzywna od 16 do 200 franków.

Wrogowie Brianda triumfują... Zdawało im się, że karjera tego zdolnego adwokata jest już nareszcie zniszczona.

Dnia 31 października 1891 roku **sąd skazał Brianda na miesiąc więzienia, a Joannę G. na 8 dni.** I wszystko to za jeden pocałunek, choć w Paryżu widać całujących się młodych ludzi płci obojga na ulicy, w metro i w kawiarniach.

Briand składa apelację. Sprawa rozpatrywana jest po raz drugi w mieście Rennes. Oskarżonego broni Martin Feye, senator i były minister sprawiedliwości. Politowania godne przemówienie wygłasza prokurator Fremont. Żąda on surowego ukarania oskarżonego i w zapale retorycznym nie waha się powiedzieć:

— **Cokolwiek pan powiedział w tej sprawie, panie Briand, pamiętać proszę o jednem: pańska karjera jest skończona, pan jest człowiekiem skompromitowanym na całe życie!**

Potem prawdopodobnie pan prokurator żałował tego nieopatrznie rzuconego zdania...

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Rehabilitacja w stolicy.

Briand machnął ręką. Stracił wiarę w sprawiedliwość. Trudno, trzeba będzie odsiedzieć miesiąc w więzieniu..

Ale pani Joanna G. jest nieugięta. Nie chce podporządkować się niesprawiedliwości. Postanawia prowadzić sprawę dalej aż do zwycięstwa. Trzeba znaleźć jakiś powód do kasacji.

Świadkowie nie byli badani pod przysięgą. To wystarcza,, aby przekazać sprawę ostatniej instancji.

Śledztwo rozpoczyna się od początku. Lecz w tym czasie bankier G. otrzymał już rozwód. Kochanka Brianda nosi już swe panieńskie nazwisko — **Joanny Nouteau.** Nacisk opinji publicznej jest już mniejszy. W dodatku jeden **ze świadków oskarżenia cofnął w czasie powtórnego śledztwa swe zeznania. Przyznał** się, że w czasie pierwotnego śledztwa **mówił nieprawdę za pieniądze..** Nauczyli go, jak ma zeznawać...

W kasacji Briand zostaje uniewinniony. Sąd motywuje swój wyrok tem, że skoro jeden ze świadków został podkupiony, to niema pewności, czy inni świadkowie mówią prawdę. Pozatem kochanków **przyłapano w miejscu pustem zupełnie,** a więc nie może być mowy o „obrazie moralności publicznej"...

W wiele lat potem, Briand, opowiadając o tej historji, dodał następujący szczegół:

— Po wyroku postanowiłem udać się do przewodniczącego i podziękować mu za sumienny wyrok. Gdy przewodniczący ujrzał mnie, wyciągnął rękę i rzekł:

— **Kochany mecenasie..** Ktoż z nas **nie ma podobnych grzeszków na sumieniu z czasów młodości?...**

Mimo uniewinnienia Brianda, w st. Nazaire nie przestawano mówić o tem niezwykłem zdarzeniu. W takich warunkach trudno było zajmować się praktyką adwokacką. W październiku 1892 roku Briand przenosi się na stałe do Paryża. Razem z nim przenosi się do stolicy Joanna Nouteau. I dla niej pobyt w St.-Nazaire stał się niemożliwy. Przyjaciółki odwracały się od niej, drzwi salonów były dla niej zamknięte, złośliwe plotki szły za nią wszędzie. Paryż natomiast jest bodaj **jedynem miastem na świecie, gdzie każdy może żyć, jak mu się podoba.**

Laury i ciernie.

Kochankowie wynajmują dwa mieszkania na Rue d'Orseill. Nikt nie prosi ich o dokumenty, nikogo nie obchodzi ich związek. Paryż to ocean, w którym każdy człowiek jest kroplą.

Briand składa podanie w sprawie przyjęcia go do zrzeszenia adwokackiego w Paryżu. Prezydjum zrzeszenia zwraca się do St.-Nazaire, skąd nadchodzi odpowiedź z adnotacją w związku ze „skandalicznym procesem o obrazę moralności publicznej". I mimo iż Briand został przecie przez najwyższą instancję uniewinniony, mimo iż stwierdzono, że obrazy moralności publicznej nie było, **podanie Brianda w sprawie przyjęcia go w poczet palestry paryskiej zostało odrzucone.**

Nie był to cios wymierzony przeciwko Briandowi, lecz raczej przeciw samej adwokaturze paryskiej, która w kilka lat potem będzie prosiła go o przebaczenie, uważając jego zaliczenie do zrzeszenia adwokackiego za nielada zaszczyt...

Briand rezygnuje z przynależności do palestry paryskiej i wstępuje do zrzeszenia bardziej gościnnego, choć w mniejszem mieście. Występuje w sądzie w szeregu głośnych procesów, współpracuje w piśmie Jauresa; **w 1902 roku zostaje posłem, nazwisko jego znane jest już w całej Francji...**

A Joanna Nouteau?... Kocha go jak dawniej. Każde z nich mieszka oddzielnie, lecz większość dnia Briand spędza w mieszkaniu kobiety, którą uważa za swą żonę. Związek ich trwa dziesięć lat, przechodząc powoli z miłości w przyjaźń. Polityka wymaga zbyt wielkiego poświęcenia. **Młodego posła i świetnego mówcę zaczynają otaczać inne kobiety.**

Dnia 4 stycznia 1908 roku Clemenceau **mianuje Brianda ministrem sprawiedliwości.** Zbliża się godzina rewanżu. Prezydjum Rady Adwokackiej zgłasza się doń w komplecie, prosząc, aby zapomniał o „drobnem nieporozumieniu" z roku 1892-go i raczył przyjąć członkostwo palestry paryskiej..

Wspaniałomyślność zwycięzcy.

W kilka miesięcy potem prokurator generalny przedstawia panu ministrowi listę osób, którym należy przyznać order Legji Honorowej, ze względu na wysługę lat. Pan generalny prokurator jest bardzo zmieszany.. Na liście figuruje między innemi nazwisko prokuratora Fremonta — tego samego, który przepowiadał Briandowi koniec karjery i nazwał go człowiekiem skompromitowanym na całe życie.. Generalny prokurator zna tę sprawę z St.-Nazaire... Czy pan minister zechce teraz złożyć swój podpis?...

— **Fremont jest sumiennym urzędnikiem.. Wysługa lat..**

— Wiem, wiem... — odpowiada Briand z uśmiechem — Znam dobrze tego pana.. Przypuszczam, że on się już na mnie nie gniewa?..

I podpisał. W ten sposób Briand „zemścił się" na człowieku, który chciał zniszczyć jego karjerę..

W tym czasie mniej więcej **nastąpiło zerwanie z panią Joanną.** Nie było to właściwie „zerwanie"... Briand przeprowadził się poprostu na Avenue Kleber, gdzie sądzonem mu było zakończyć życie. Nie było więc to zerwanie, lecz — cicha rozłąka. Joanna była dość mądra, aby zrozumieć, że siłą nie zmusi się nikogo do kochania. Stary romans skończył się, trzeba było zacząć nowe życie. Rozstała się z nim cicho, bez łez i wyrzutów...

Dlaczego Briand zapomniał o niej w testamencie?...

Możliwe, że uczynił to rozmyślnie, mając na celu pewne względy, dla nas niezrozumiałe. A może nie przypuszczał, że przyjaciółka jego młodości pozostanie samotna i opuszczona na stare lata i że dożywotnia renta będzie dla niej jedynem źródłem egzystencji.

Snadź sądzone było, aby romans, rozpoczęty w sądzie, znalazł również w sądzie swój epilog...

Odczyty radjowe

Dnia 3 kwietnia o godzinie 16.40 z cyklu „Zagadnienia gospodarcze", zostanie wygłoszony przed mikrofonem warszawskim odczyt p. t. „Gospodarstwo światowe", w którym p. Wacław Jastrzębowski zastanowi się nad losami gospodarczemi poszczególn. państw wzajem ze sobą powiązanych, zależnych od siebie, gdyż wypadki zachodzące na jednym punkcie globu oddziaływują na całą jego resztę.

Dnia 4 kwietnia o godz. 16.40 znakomita poetka rumuńska p. Dusza-Czara w odczycie radjowym zilustruje piękno folkloru swej ojczyzny, ujmując go w żywych i barwnych słowach.

Dnia 5 kwietnia o godzinie 16.40 p. W. Junosza-Dąbrowski zabierze głos w odczycie p. t. „Jak rozumnie uprawiać sport". Celem prelegenta będzie ustalenie roli, jaką powinno odgrywać wychowanie fizyczne w całokształcie rozwoju młodzieży — dla zdrowia i dla przyjemności. Sport jednakże nie powinien i nie może być celem sam w sobie.

Tegoż dnia o godz. 17.40 dr. Witold Chodźko omówi w odczycie p. t. „Pracownicy społeczni na usługach chorych" — społeczną rolę szpitala oraz zadania pielęgniarki, mającej na celu utrzymanie kontaktu między szpitalem a otoczeniem chorego.

Dnia 6 kwietnia o godzinie 16.40 usłyszą radjosłuchacze odczyt z cyklu „Zagadek historycznych" pod interesującym tytułem — „Żelazna maska". Będzie to opowiadanie o więźniu bastylijskim z wieku XVII, który stale na twarzy nosił osłonę z czarnego aksamitu i był strzeżony tak gorliwie, iż z nikim niewolno mu było mówić. Postać ta stała się tematem wielu powieści, a ostatnio i filmu.

W dniu tym o godz. 15,35 p. Janina Ryngmanowa w dziale odczytów kobiecych mówić będzie o „Przedszkolu i jego roli w życiu dziecka", rozwijającego się w towarzystwie swych rówieśników społecznie, estetycznie i radośnie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Orzeczenie N. T. A.

Z orzecznicwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego, ostatnio publikowanego, podajemy poniżej w naszem streszczeniu kilka wyroków podatkowych.

1. USTALANIE DOCHODU NA PODSTAWIE OZNAK ZEWNĘTRZNYCH.

W konkretnym wypadku płatnik zeznania nie złożył. W tym stanie rzeczy władza przystąpiła do wymiaru podatku dochodowego z urzędu. Przypuszczalny dochód ogólny płatnika został określony na zasadzie danych o jego stopie życiowej. Doliczono do tak ustalonej kwoty dochodu nadto jeszcze wpłatę na kapitał obrotowy przedsiębiorstwa, w którem uczestniczy. Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał tę procedurę za pozbawioną podstawy prawnej, skoro bowiem ustala się na podstawie zewnętrznych oznak dochód całkowity, nie można do niego doliczać jeszcze poszczególnych uchwyconych dochodów (nie mówiąc już o tem że wpłata do przedsiębiorstwa nie koniecznie może pochodzić z dochodu).

2. POTRĄCALNOŚĆ ODSETEK OD POŻYCZEK PRZY PODATKU DOCHODOWYM.

Płatnik potrącił z dochodu procenty na pożyczkę 5000 dolarów zaciągniętą w firmie zagranicznej. Na wezwanie władzy — płatnik złożył niepoświadczony wyciąg z ksiąg handlowych wierzycieli, list wierzycielki oraz pokwitowania z odbioru procentów. Władza zawiadomiła płatnika, że fakt zaciągnięcia pożyczki wydaje się niewarygodny wobec braku aktu notarjalnego i ewentl. hipotecznego zabezpieczenia przy tak wysokiej kwocie pożyczki oraz wobec niezachowania zwyczajnego trybu przesyłania należności zagranicznych (przekaz, czek bankowy). W postępowaniu odwoławczem wezwano płatnika do uzupełnienia przedstawionych dowodów poświadczonym wyciągiem z ksiąg handlowych zagranicznej wierzycielki. Żądanie to nie zostało wykonane i orzeczenie pierwszej instancji zostało utrzymane w mocy. NTA skargę płatnika odnośnie tej części orzeczenią oddalił. wychodząc z założenia, że wprawdzie ustawie o podatku dochodowym nie jest znana żadna formalna teorja dowodowa, jednak, z drugiej strony, nie uchybia prawu żądanie złożenia poświadczonego przez odnośną władzę zagraniczną wyciągu z ksiąg handlowych, ponieważ właśnie pozwala na to władzy służąca jej swobodna ocena wyników postępowania dowodowego.

3. ODSETKI POBRANE PRZEZ EKSPEDYTORA.

W skardze wniesionej do NTA. — B., właściciel biura ekspedycyjnego, przytacza, że władze wymiarowe niesłusznie doliczyły do cyfry obrotu kwotę zł. 20.831.51, stanowiącą wartość pobranych przezeń odsetek, które odnoszą się do pozycji nie podlegających opodatkowaniu. Najwyższy Trybnał oddalił skargę B. stając na stanowisku, że odsetki dyskontowe, pobierane przez przedsiębiorstwo ekspedycyjne od klijenteli w razie pokrycia rachunku wydatków wekslami, stanowią obrót podatkowy, a to nawet w tych wypadkach, gdy przedsiębiorstwo ekspedycyjne nie odnosi bezpośredniej korzyści z takiego dyskonta, w szczególności więc także wtedy — o ile liczy klijenteli odsetki w takiej samej wysokości, w jakiej je płaci w bankach. **Jur.**

Plan ożywienia eksportu
opracowuje specjalna komisja.

Powołana zostaał do życia komisja, mająca na celu opracowanie planu ożywienia eksportu włókienniczego. Komisja ta składa się z pp.: Wacława Lacherta, dr. Helmuta Biedermana, Stefana Ossera, barona Armina Haeblera, Hermana Freudenberga i Eugenjusza Krasuskiego.

Zasady planu ożywienia eksportu opierają się na koncepcji obniżenia generalnych kosztów produkcji przędzy przez zwiększenie uruchomienia przędzalń, co umożliwi produkcję taniej przędzy eksportowej.

Narazie komisja przeprowadza obliczenia, czy zwiększenie uruchomienia do pełnych 46 godzin tygodniowo obniży koszta produkcji w stopniu, który umożliwiłby uzyskanie pożądanej marży eksportowej.

Niezależnie od tego komisja bada inne możliwości uzyskania tej marży. — Opracowywanie planu wywołało duże zadowolenie wśród eksporterów, przyczem należy nadmienić, iż plan ten wyklucza dodatkowe obciążenie rynku wewnętrznego z tytułu eksportu. (c)

Giełda pieniężna.

Warszawa, 27 marca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Belgja 124.50, Holandja — 359.80, Londyn 30.55 (—5), New York 8.921, New York-kabel 8.928, Paryż 35.07, Praga 26.48 (+1), Sztokholm 162.20, Szwajcarja 172.30; w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 212.90; w obortach prywatnych: marka niemiecka 211.80, funt angielski w gotówce 30.60, dolar gotówkowy 8.87.75, rubel złoty 4.76.50 dolar złoty 9.07, rubel srebrny 1.33, ġ.ıon 0.63.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone. Notowano: Bank Polski 75—76, Cukier 17, Bank Towarzystw Spółdzielczych — bez kuponu za 1932 rok i bez wartości; Puls — bez kuponu za 1932 rok, za który wypłacają 5 zł.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słaba. Jedynie mocniej kształtowały się kursy t. zw. premjówek. Obroty były naogół ograniczone. Notowano: 3 proc. budowlana 41.50 (+15), 4 proc. premjowa dolarowa 54.75. (+25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 105—105.25, serjowa 111.25—111.50, 5 pr. konwersyjna 43.75 (+75), 6 proc. dolarowa, drobne odcinki 56, 7 proc. stabilizacyjna 53.63—56—55.75 (—13), 4 i pół proc, 4 i pół proc. ziemskie 39.25—39—39.25 (—100), 8 proc. Warszawy 41.50 (—13), odcinki po 1000 złotych — 42. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. kolejowa 38 (—25), 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 60, 8 proc. dillonowska 65.37—65.25, 6 pr. obligacje Warszawy 6-ta emisja 36 (—100), za 7 proc. śląską pożyczkę żądano 43.25, za 7 proc. Warszawską dolarową 38.50.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym nadal przy wyjątkowo spokojnym nastroju wymieniano na łódzkim rynku walutowym dolary po 8.87 w płaceniu i 8.88 w żądaniu, kurs czeku dolarowego 8.92.5 i kabla na Nowy Jork 8.92.8.

Funt obniżył się do 30.50 w płaceniu i 30.75 w żądaniu, frank francuski bez zmiany 35.05 do 35.10, szwajcarski 172.25 do 172.5, marka 212 do 212 i pół i szyling 102 do 102 i pół. Zainteresowanie walutami zniżkowemi.

Złoto przy lekkiej tendencji zniżkowej zachowało w rublach 4.75 do 4.78 i w dolarach 9.08 do 9.10.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne prawie bez tranzakcji przy kursie 38 i pół w płaceniu i 39 w żądaniu. Inne papiery zupełnie bez ruchu. (c)

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zabraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 2.675 ton, w tem żyta 1.511 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto I-szy standard 20—20.50, II-gi standard 19.50—20, pszenica czerwona jara szklista 38—39, pszenica jednolita 37—38, pszenica zbierana 36—37, owies jednolity 16.75—17.25, owies zbierany 15.75—16.25, jęczmień na kaszę 16.25—16.75, jęczmień browarny 17—18, gryka 19—20, proso 19—20, groch polny z workiem 22—25, groch Victoria z workiem 27—31, wyka 14.50—15, peluszka 13.50—14, seradela podwójnie czyszczona 12.75—13.75, łubin niebieski 9—9.50, łubin żółty 12.50—13.50, rzepak zimowy 47—50, siemię lniane bazis 37—39, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 90—110, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 110—125, koniczyna biała surowa 70—90, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 proc. 100—125, mąka pszenna luksusowa 57—62, mąka pszenna 4/0 52—57, mąka żytnia pytlowa 33—35, mąka żytnia sitkowa i razowa 25—27, otręby pszenne szale 11—12, otręby średnie 10—11, otręby żytnie 9.50—10, kuchy lniane 20—21, kuchy rzepakowe 14.25—15 i pół, kuchy słonecznikowe 17—17.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 25 marca. Loco 6.45, kwiecień 6.30, maj 6.39, czerwiec 6.46, lipiec 6.56, sierpień 6.61, wrzesień 6.71, październik 6.75, listopad 6.81, grudzień 6.88, styczeń 6.95, luty 7.00, marzec 7.07.

Nowy Orlean, 25 marca. Loco 6.87, maj 6.38, lipiec 6.53, październik 6.74, grudzień 6.79, styczeń 6.93.

Liverpool, 25 marca. Loco 5.10, marzec 4.92, kwiecień 4.91, maj 4.92, czrewiec 4.92, lipiec 4.92, sierpień 4.93, wrzesień 4.95, październik 4.96, listopad 4.97, grudzień 4.99, styczeń 5.00, luty 5.01, marzec 5.03, kwiecień 5.04, maj 5.06.

Bawełna egipska. Loco 7.14, marzec 6.82, maj 6.90, lipiec 6.98, październik 7.05, listopad 7.11, styczeń 7.19, luty 7.25.

Upper, 25 marca. Loco 6.35, marzec 6.11, maj 6.11, lipiec 6.09, październik 6.06, styczeń 6.11,

Brema, 25 marca. Loco 7.62, maj 7.27, lipiec 7.38, październik 7.58, grudzień 7.69. styczeń 7.75.

Aleksandrja, 25 marca. Bawełna Sakkelaridis: Maj 12.86, lipiec 13.08, listopad 13.52, styczeń 13.77. Bawełna Ashmouni: kwiecień 10.88, czerwiec 10.91, październik 10.91, grudzień 11.05.

Upadłości i układy.

Na ostatniem posiedzeniu sądu handlowego rozpoznawano sprawę upadłości **Natana Dawida Weissfelda**, właściciela przedsiębiorstwa sprzedaży towarów włókienniczych przy ul. Ogrodowej 3, ogłoszoną na żądanie wierzyciela firmy „Vilorco" Oddział w Łodzi.

W sprawie tej, jak już donosiliśmy, sąd zastosował względem upadłego Weissfelda przymus osobisty, opierając się na zeznaniach świadków, którzy stwierdzili okoliczności złośliwego zawieszenia wypłat.

W dniu 16 marca r. b. pełn. upadłego adw. Forelle złożył podanie do sądu, w którem powołując się na szereg dokumentów o uiszczeniu zaciągniętych przez siebie zobowiązań oraz zaświadczeń poważnych firm łódzkich i Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Województwa łódzkiego o tem, iż cieszy się on opinją solidnego kupca, wnosił o uchylenie przymusu osobistego ze zmianą środka zapobiegawczego na dozór policji.

W przeddzień rozpoznania powyższego wniosku odbyło się zebranie wierzycieli, na którem największą ilość głosów na syndyka otrzymał dotychczasowy kurator, adw. Lilker, a według jego oświadczenia oktywa upadłego wynosić mają 42.000 zł., pasywa zaś 89.978 zł.

Ponieważ jednak część wierzycieli wypowiedziała się za utrzymaniem upadłego w areszcie, sąd rozprawę odroczył do czasu zbadania świadków, zgłoszonych przez upadłego i wierzycieli

Syndykiem masy sąd mianował adwokata Lilkera. Termin badania świadków wyznaczony został na 31 marca bież. roku.

***

Tego samego dnia rozpoznawano sprawę upadłości **Tow. akc. wyrobów półwełnianych R. Kindlera w Pabjanicach.**

W dniu 11 marca r. b. odbyło się w sprawie powyższej upadłości ostateczne zebranie wierzycieli, na którem syndyk ostateczny, inż. dr. Emiljan Loth, zamianowany na miejsce adw. Więckowskiego, złożył obszerne sprawozdanie ze stanu upadłości.

Według bilansu na dzień 8 marca rb. stan masy wynosił w gotowiźnie 539.237 zł., z czego po wypłaceniu należności za administrację masy b. syndykostwu, pracownikom umysłowym i emerytom ogólnej sumy 86.400 zł. z uwzględnieniem wpływów zł. 9.832.— ze zrealizowanych aktywów masy pozostało ogółem 462.669 zł.

Z sumy powyższej wierzyciele obecni na zebraniu postanowili przyznań i wypłacić jednorazowe odprawy 39 byłym pracownikom upadłej firmy w rozmiarze od 350 do 8000 zł., razem na ogólną sumę 130.950 zł., według projektu sporządzonego przez syndyka ostatecznego. Skarbowi Państwa za należne podatki 182.113 zł., oraz 96.130 zł. z tytułu opłaty sądowej od upadłości oraz na koszta likwidacji upadłości do dyspozycji syndyka ostatecznego 2.500 zł.

Jednocześnie wierzyciele postawili wniosek w sprawie zakończenia postępowania.

W przeddzień rozpoznania powyższej sprawy szereg b. pracowników upadłej firmy zgłosiło do sądu podanie, w którem prosili sąd o przyznanie im odprawy za przepracowane lata służby. Sąd podania pracowników pozostawił bez rozpoznania. Równocześnie postępowanie upadłościowe zostało umorzone.

Wieści gospodarcze

REPRESJE RUMUŃSKIE WOBEC NIEMIEC.

Rząd rumuński zastosował w ostatnich dniach ostre represje przeciwko importowi niemieckiemu. Importerzy rumuńscy, którzy zwrócili się do komisji kontyngentowej w Bukareszcie o zezwolenie na przywóz szeregu artykułów z Niemiec, nie otrzymali zezwolenia. Jednocześnie oświadczono im, że artykuły te nie mogą być więcej sprowadzane z Niemiec. Jak się okazuje poseł rumuński w Berlinie otrzymał polecenie złożenia ostrego protestu rządowi Rzeszy przeciwko podwyższeniu cła na jaja. Rumunja ograniczy wydatnie wskutek tego import niemiecki, tembardziej, że saldo wymiany towarowej jest ujemne dla Rumunji.

STRATY AMERYKAŃSKICH KONCERNÓW SAMOCHODOWYCH.

Chrysler Corporation w New - Yorku, trzeci największy producent samochodów w Stanach Zjednoczonych, wykazuje za rok 1932 czystą stratę w wysokości 11.25 miljonów dol., wobec czystego zysku 1.47 milj. dol. w roku poprzednim, 0.23 milj. w roku 1930 i 21.9 milj. dol. w roku 1929. Koncern Studebaker Corporation wykazuje za rok ubiegły straty w wysokości 8.279.000 dolarów, gdy w roku 1931 ujawnił jeszcze czysty zysk w kwocie 859 tys. dol. Obroty w roku ubiegłym przedstawiały wartość 46.233 tys. wobec 64.406 tys. w roku 1931.

36 GODZIN W PRĘDZALNIACH.

Na podstawie uchwały zarządu kartelu przędzalników bawełnianych, uruchomienie przędzalń bawełnianych w okresie kwietnia nie ulegnie zmienie i wynosić będzie w dalszym ciągu 36 godzin tygodniowo.

200 MILJARDÓW MAREK DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH.

Niemiecki instytut badania konjunktur oblicza ogólne zadłużenie zagraniczne publiczne i prywatne wszystkich państw świata na przeszło 200 miljardów marek i stwierdza, że głównymi wierzycielami są Stany Zjednoczone i Anglja. Jeśli się pominie długi kolonij i dominjów wobec swoich krajów macierzystych, co należy do pewnego stopnia traktować jaok zadłużenie wewnętrzne, musi się skonstatować, że główny ciężar międzynarodowego zadłużenia ponoszą kraje europejskie. Na czele dłużników stoją Niemcy, których państwowe długi zagraniczne wynoszą około 7 miljardów mk. (bez długów reparacyjnych, które w myśl umowy lozańskiej ustalone zostały ostatecznie na 3 miljardy mk.), a długi prywatne (zagraniczne) — ca. 15 do 16-tu miljardów mk.

Następne miejsce zajmuje Francja, której dług zagraniczny wynosi ca. 15 miljardów mk. Z kwoty tej przypada jednak zaledwie tylko 1.2 miljardy na faktyczne długi handlowe, natomiast ok. 14 miljardów mk. wynoszą długi wojenne, którą to sumę Francja obecnie kwestjonuje. Trzecie miejsce przypada Anglji; również i tutaj gros długów stanowią długi wojenne (około 86 proc.).

NOWE PODWYŻKI CELNE.

Według informacyj z kół przemysłu włókienniczego, w najbliższym czasie nastąpić ma podwyżka ceł na cały szereg artykułów, a między innemi na artykuły włókiennicze. Zwyżka cła w zakresie półfabrykatów objąć ma w pierwszym rzędzie przędzę jedwabną i czesankową.

ODZNACZENIE.

Znany na terenie Łodzi działacz społeczny legjonista Stanisław Grabowski, członek zarządu gimnazjum oraz prezes Klubu Absolwentów Gimnazjum Wieczorowego P. O. W. został w dniu 18 b. m. odznaczony złotym Krzyżem Niepodległości za zasługi położone na polu walki o niepodległość Polski.

BOJKOT NIEMIEC.

Zakłady przemysłowe „B-cia Deutsch" w Bielsku, których przedstawicielstwo znajduje się w Łodzi wysłało telegraficzne zawiadomienie do Mannheimu, w którem zrzeka się obstalowanych na sumę 50 tysięcy dolarów maszyn tekstylnych.

Cofnięcie tranzakcji motywuje firma „Bracia Deutsch" rozruchami antyżydowskiemi na terenie Niemiec.

JEDZIEMY WSZYSCY DO TORUNIA LUB WARSZAWY.

Jeszcze tylko trzy dni przyjmujemy zgłoszenia na udział w wycieczkach organizowanych na najbliższą niedzielę przez kierownictwo tanich wycieczek pod egidą Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich do Torunia i Warszawy.

Cena karty uczestnictwa w wycieczce do Torunia — święcącego obecnie 700-letnią rocznicę swego powstania — wraz ze zwiedzeniem miasta zł. 11.50. — Do Warszawy łącznie ze zniżkami do teatrów i wejściem do Zachęty zł. 9.50.

Miejsca numerowane. Wagony „Dancing Bar".

Zgłoszenia przyjmują: Wagon-Lits-Cook, ul. Piotrkowska 64, oraz „Orbis".

METRO I ADRDIA „10 proc. DLA MNIE".

Kinematografja polska wkracza na coraz szersze tory. Dotychczas do filmów polskich wytwórni odnosiliśmy się z wielką dozą sceptycyzmu, nota bene zrozumiałego, dziś jednak przyznać musimy, iż w filmach rodzimych nie brak ani świetnych pomysłów, ani reżysorji i wystawy.

Jedną z najlepszych komedji dźwiękowych polskich jest bezsprzecznie film, wyświetlany obecnie w kinoteatrze „Metro" i „Adria", „10 procent dla mnie" z Walterem i Krukowskim w rolach tytułowych. Synchronizacja tego doskonałego filmu również na wysokości zadania. Jednem słowem — film, który warto i należy obejrzeć.

Sport.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Zarządu № 13
z dnia 25 marca 1933 r.

1) Podaje się do wiadomości uchwalone poprawki do statutu i postanowień P. Z. P. N. zapadłe na dorocznem Walnem Zgromadzeniu P. Z. P. N. w dn. 18 i 19 lutego 1933 r.

I. Poprawki do Statutu P. Z. P. N.

1. Wobec skreślenia na Nadzw. Walnem Zgromadzeniu PZPN z dnia 24.7. 1932, § 32 zmienia się numeracje § 33 na 32 i t. d.

2. W § 36 skreśla się zdanie ostatnie, a wstawia się nowy ustęp: „Okręgowe Związki Piłki Nożnej są obowiązane dopilnować, by uiszczanie opłat na rzecz PZPN w oznaczonym terminie było uskuteczniane za pośrednictwem PKO pod groźbą zawieszenia klubów, wzgl. skreślenia z listy członków PZPN.

3. W § 40 dodaje się literę a) do obecnego tekstu i uzupełnia się nowym ustępem: b) W sprawach karnych wynikłych z zajść na boisku między członkami drużyn grających lub sędzią (sędziami) a graczami, nie wolno udawać się na drogę sądową pod groźbą automatycznego wykluczenia ze związku. W wyjątkowych wypadkach zezwolenia na wystąpienie na drogę sądowo - karną może udzielić zarząd PZPN na wniosek zainteresowanego lub jego klubu".

4 W § 41 skreśla się zdanie od słów: „nie wolno" do słów „funduszów klubowych" i wstawia się na to miejsce nowy ushtep:

„Graczom wolno zwracać utracony zarobek, czy to pośrednio, czy to w formie pokrywania kosztów wydanych na jego zastępcę w pracy zawodowej, w wysokości następującej: żonatym graczom oraz graczom kawalerom, utrzymującym rodzinę, przysługuje zwrot w wysokości 75 proc., kawalerom samotnym w wysokości 50 proc. zarobków utraconych. Należność wypłaca się na ręce pracodawcy. Zwrot utraconych zarobków przysługuje jedynie w wypadkach wyjazdu na zawody międzypaństwowe zagranicę oraz przy ważniejszych zawodach o charakterze reprezentacyjnym w kraju, przy których gracz zmuszony jest przebywać conajmniej dwa dni robocze poza miejscem zarobkowania. Maksymalna ilość dni w roku określa się na 20. Nie wolno natomiast udzielać graczom pożyczek z funduszów klubowych".

5. W § 84 skreśla się dotychhczasowy p. e) i wstawia się nowy o brzmieniu następującem: „e) udzielanie pozwoleń na zawody drużyn reprezentacyjnych Okręgów, wzgl. miast z drużynami zagranicznemi".

Uwaga: W punktach 2—5 utrzymana jest dawna numeracja prgrfów sttutu.

Łódź nie ma mistrza
bokserskiego w wadze lekkiej.

W związku z dyskwalifikacją Klimczaka, której dokonał sędzia p. Twański, podczas jego walki o mistrzostwo okręgu z Banasiakiem, ŁKS założył do komisji odwoławczej protest, który został uwzględniony Wobec czego w wadze lekkiej Łódź również nie ma mistrza, a walka Klimczak — Banasiak została unieważniona.

Cracovia lub Garbarnia
zmierzy się w Łodzi z Ł.K.S-em.

Po meczu w nadchodzącą niedzielę z ligową Legią, ŁKS rozegra w przyszłą niedzielę dnia 9 kwietnia mecz towarzyski z Cracovią lub Garbarnią. ŁKS specjalnie sprowadza do Łodzi jedną ze wspomnianych drużyn krakowskich, gdyż w sezonie meczów ligowych będzie to rzeczą niemożliwą, wobec tego że kluby krakowskie należą do innej grupy niż ŁKS.

Następnie w drugi dzień świąt Wielkiejnocy, t. j. 17 kwietnia ŁKS rozegra mecz towarzyski ze znaną berlińską drużyną Blau - Weiss, która poprzedniego dnia t. j. 16 kwietnia walczyć będzie z Wartą w Poznaniu. 23 kwietnia ŁKS rozegra pierwszy swój mecz lingowy z Warszawianką w Warszawie, zaś dnia 30 kwietnia odbędzie się w naszem mieście pierwszy mecz o mistrzostwo Ligi między ŁKS-em a Czarnymi ze Lwowa.

Strzelcy w ringu.
W Łodzi odbędą się mistrzostwa bokserskie Polski.

Do zawodów o mistrzostwo Polski Związku Strzeleckiego w boksie, które odbędą się w nadchodzący: piątek, sobotę i niedzielę w Łodzi, zostało zgłoszonych już 79 pięściarzy z całego kraju.

Zgłoszeni zostali już najlepsi bokserzy związków Strzeleckich z Warszawy. Wilna, Poznania, Krakowa, Lwowa, Pomorza, Brześcia nad Bugiem, Lublina i Łodzi. a w dalszym ciągu spodziewany jest jeszcze udział zawodników ze Śląska. Przedboje i półfinały będą rozgrywane w ciągu piątku i soboty w salach Geyera i IKP, zaś finały odbędą się w niedzielę w sali teatru „Scala".

Pierwsze mistrzostwa związku strzeleckiego w Polsce, zapowiadają się nadspodziewanie dobrze i wykazują szybki rozwój tego sportu w tym niezwykle żywotnym związku.

Zawody pływackie w Zgierzu.

W nadchodzącą niedzielę Łódzki Okręgowy Związek Pływacki organizuje I-sze w bieżącym sezonie zawody pływackie w basenie w Zgierzu. W zawodach wezmą udział najlepsi pływacy okręgu z zawodnikami ŁKS-u, Triumfu i Makabi na czele. Program zawodów przewiduje biegi dla pań i panów stylem dowolnym i klasycznym na 50 m. Bieg 100 m. stylem dowolnym klasycznym i grzbietowym dla panów, skoki z trampoliny oraz sztafety 3×30 m. stylem zmiennym dla pań, 3×50 m. stylem zmiennym i 3×50 stylem klasycznym dla panów. Zawody rozpoczną się o godz. 11-ej przed poł.

Tomaszów Mazowiecki

WIEC WŁÓKNIARZY.

Onegdaj w lokalu Tur'u odbył się wiec włókniarzy, na którym p. Karcher złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji sobotniej z przemysłowcami w sprawie zawarcia umowy zbiorowej.

Ponieważ, jak wiadomo, związek przemysłowców odmówił prowadzenia pertrakatacyj razem z przemysłowcami niezrzeszonymi oraz przy współudziale delegatów fabrycznych r. Bednarski w swem przemówieniu dowodzi że tego stanowiska nie należy brać pod uwagę, gdyż związek przemysłowców, który na ogólną liczbę około 50 właścieli fabryk grupuje zaledwie cztery zakłady włókiennicze, po zawarciu umowy zbiorowej przez większość fabrykantów będzie musiał podporządkować się tym uchwałom.

OFIARY NA RZECZ RODZIN STRAJKUJĄCYCH WŁÓKNIARZY.

Jak już donosiliśmy, z inicjatywy prezydenta W. Smulskiego magistrat Tomaszowa wyasygnował na akcję żywnościową dla głodujących rodzin strajkuących włókniarzy zł. 1000.—

Na wezwanie prezydenta Związek Pracowników Komunalnych postanowił zobowiązać swych członków do opodatkowania się na ten cel. Dotychczas pracownicy magistratu złożyli zł. 100.

Robotnicy, zatrudnieni na robotach publicznych, ze swych wprost głodowych zarobków również opodatkowali się na rzecz strakujących i już pierwsza partja, pracująca w czwartki, piątki i soboty złożyła kilkadziesiąt zł.

W Tomaszowie także zawiązał się pod przewodnictwem prezydenta miasta Komitet Pomocy Rodzinom Strajkujących, który wydał do wszystkich mieszkańców odezwę z wezwaniem składania datków pieniężnych i w naturze.

ODCZYT ŻABOTYŃSKIEGO.

We środę, dn. 29 bm. o godz. 20-ej w sali kina „Modern" — wódz sjonistów-rewizjonistów Władymir Żabotyński wygłosi odczyt n. t. „Walka o państwo żydowskie".

Odczyt ten wywołał niebywałe zainteresowanie wśród społeczeństwa żydowskiego.

Powieść o niezwykłej miłości.

We Francji każdy dziesiąty obywatel jest pisarzem

(lu) Przed kilku miesiącami w prasie azała się notatka, głosząca, iż znakota gwiazda filmowa, Dolores del Rio, e jest wcale Dolores del Rio, a przyrnaj niej wcale się tak nie nazywa, gdyż awdziwe jej nazwisko brzmi Wiera inberg i **że jest ona córką byłego dyktora jednego z banków w Petersbur**.

Wiadomość ta nie wszystkich może skoczyła. Trudno czemkolwiek zadzić w dziedzinie filmu, gdzie amerykań system reklamy znieczulił i przytępił sz zmysł odczuwania sensacji. Dlate też może nikt tego nonsensu nie prował i dopiero przed kilku dniami w dnem z pism zagranicznych ukazał się te: sprawie **list z Paryża znakomitej isarki — pani Teffi.**

Jak wynika z listu pani Teffi, Wiera einberg jest rzeczywiście córką byłego yrektora banku petersburskiego i barzo jest podobna do Dolores del Rio, — ecz **w Hollywood nigdy nie była i nie na osobiście swego sobowtóra.** Wyszła na zamąż za minitsra litewskiego Szarasa, obecnie zaś od kilku lat przebywa Paryżu ze swym drugim mężem, doktorem Goldensteinem. Z ekranem nigdy otychczas nie miała nic wspólnego, naomiast zdaje się, że wkrótce nazwisko ej zasłynie na innem polu, bo oto **sobowtór Dolores del Rio wydał pierwszą wą powieść p. t. „Niepoprawne zło" (Le mal irreparable).**

Słuszne jest przekonanie, panujące wśród literatów, że **„napisać powieść jest stokroć łatwiej, niż ją wydać".**

Mimo to powieść Wiery Szarnas (autorka wypuściła swą pierwszą powięść pod tym właśnie pseudonimem) wydała jedna z największych firm wydawniczych w Paryżu.

Wydawnictwo to słynie z surowej krytyki przy wyborze dzieł. Wypuszcza ono na rynek albo utwory znakomitych pisarzy, albo dzieła, niebudzące żadnych wątpliwości.

Wiera Szarnas po napisaniu swej powieści nie szukała żadnych protekcyj, lecz wprost udała się do największego wydawcy w Paryżu, przedstawiła mu swą pracę i wydawca, po przeczytaniu powieści w rękopisie, odesłał ją zaraz do drukarni, co tembardziej zasługuje na podziw, że wydawnictwo to zasypane jest poprostu rękopisami, czemu nie należy się dziwić, gdyż według opinji fachowców **we Francji każdy dziesiąty obywatel jest „pisarzem".**

Istnieje więc możliwość, że pani Wiera Szarnas, reklamowana jako Dolores del Rio sama zdobędzie sobie wkrótce sławę nie w Hollywood, lecz w Paryżu i nie na ekranie, lecz na półkach księgarskich.

Teroryści w Hiszpanji podpalają kościoły i rzucają bomby.

Paryż, 27 marca.

W Grenadzie przed gmach prefektury policji podłożono kilka bomb, które władze policyjne na czas usunęły. W prowincji Herrol teroryści podpalili trzy kościoły a w Alicante wysadzili w powietrze wieżę wodociągową.

Rząd wydał gubernatorom prowincyj polecenie energicznego zwalczania teroru i akcji sabotażowej.

Pabjanice.

POMOC DLA STREJKUJĄCYCH.

Onegdaj w sali kina miejskiego odbyło się niezwykle licznie obesłane posiedzenie organizacyjne obywatelskiego komitetu pomocy rodzinom strejkujących. Na sali widzieliśmy przedstawicieli duchowieństwa, nauczycielstwa, związków zawodowych, stowarzyszeń, organizacyj b. wojskowych i tp. w liczbie 100 osób.

Przewodniczył obradom prezydent miasta p. Orłowski. Po zagajeniu wywiązała się obszerna dyskusja na temat potrzeby i form pomocy rodzinom strejkujących, poczem uchwalono powołać do życia komitet. Jednocześnie przedstawiciele poszczególnych organizacyj deklarowali w imieniu tychże organizacyj liczne ofiary na rzecz komitetu, przyczem ukazało się, że nauczycielstwo, pracownicy kasy chorych, magistratu, urzędów i biur uchwały odnośnie opodatkowania się na rzecz strejkujących już podjęli, a uchwalone kwoty zostały wpłacone na konto obywatelskiego komitetu w komunalnej kasie oszczędności m. Pabjanic.

Jednocześnie przyjęto do wiadomości, że magistrat i komitet do spraw bezrobocia postanowiły dożywiać wspólnie dodatkowo 1000 dzieci rodzin strejkujących. Dożywianie rozpoczęło się już w poniedziałek dnia 27 b. m. W tej dziedzinie współpracuje komitet nauczycielski pod przewodnictwem p. inspektora szkolnego L. Steika. Postanowiono też zakupić dla dzieci ze szkół powszechnych dodatkowo materjałów piśmiennych za 500 zł. i rozdać je potrzebującym dzieciom rodzin strejkujących, aby z powodu strejku nie ucierpiały w nauce.

W sobotę rozpoczęto rejestrację najbardziej potrzebujących rodzin strejkujących i wydawanie bonów żywnościowych, które mogą być realizowane we wszystkich sklepach żywnościowych m. Pabjanic.

Na ulicach rozlepiono odezwy komitetu, podpisane przez 30 przedstawicieli wszystkich pracowniczych ugrupowań społecznych różnych kierunków politycznych.

Napływ ofiar na konto K. K. O. jest bardzo ożywiony, co świadczy o żywem echu, jakie wywołała w społeczeństwie akcja obywatelskiego komitetu.

PROJEKT WYDZIERŻAWIENIA.

Magistrat rozpatruje ostatnio oferty łódzkiej elektrowni na wydzierżawienie elektrowni pabjanickiej.

Łódzka elektrownia proponuje magistratowi m. Pabjanic skreślenie ze swego konta długu pabjanickiej elektrowni w wysokości zgórą 1 miljon zł. przejęcie na siebie długu z tytułu budowy rzeźni miejskiej w wysokości 500 tys. złotych oraz coroczne dotacje do kasy miejskiej w wysokości dotychczasowych czystych zysków elektrowni miejskiej.



W poniedziałek dnia 3 kwietnia r. b. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w LOKALU DOMU STARCÓW fund. małż. Konsztatów, Pomorska 54

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

Członków Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami z następującym porządkiem dziennym:
1. Upoważnienie dla Zarządu na przyjęcie darowizny,
2. Wolne wnioski.

Uwaga! Wrazie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, Zebranie to odbędzie się w 2-im terminie w sobotę, dn. 8 kwietnia o godz. 8 wiecz. w tym samym lokalu i przy tymże porządku dziennym i będzie ważne bez względu na ilość uczestników. 50—2

Dr. S. Halborn

CHOROBY DZIECI

PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY

ul. Gdańskiej 65a.

Nr. tel. 228-82. 50-2

DOKTóR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Gabinet Roentgeno - leczniczy.

Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

Klub towarzysko-społeczny

POSZUKUJE KIEROWNIKA,

dobrze ustosunkowanego, towarzysko obytego, mogącego przedstawić odpowiednie gwarancje i referencje. — Oferty pod „Klub“ do Republiki.

40 2

DOKTóR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4

telefon 216-90.

Specjalista chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**

PRZYJMUJE OD GODZ. 8—2, 5—9 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1.

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE

kwiaty

egzotyczne

do nabycia tylko w pracowni artystycznej ŻEROMSKIEGO 17, m. 15 parter, tel. 181-47.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. 50-2

Spólnik

z kapitałem 1500 zł. do dobrego interesu wraz z współpracą lub bez POSZUKIWANY.

Oferty sub: „Dobry interes“.

20-2

OZORKóW

Przyjmuje wszelkie zlecenia P. T. czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników krajowych oraz zagranicznych.

20-2 M. GĄBRYCH.

DR. MED.

L. NITECKI

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH

NAWROT 32. Tel. 213-18

przyjmuje do 9 rano i od 4 — 8 wieczór. w niedz. i święta od 9—12

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska

przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30

Gdańska 37

tel. 232-55

od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

Kupno i sprzedaż

BATERJE ANODOWE 12o w. **12.5o**

z kartą gwarancyjną, wprost z Fabryki w Łodzi ABRAMOWSKIEGO 7 i telefon dla zamówień 124-27 PIOTRKOWSKA 37 (w podwórzu).

fachowe ładowanie akumulatorów **z odbiorem i odniesieniem od 85 gr.**

Radjowe sklepy rabatu nie otrzymują i ze względów konkurencyjnych baterji naszej nie sprzedają. 40—2

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

DWA ROWERY szosowy balony i torowy okazyjnie tanio sprzedam. Lipiński, Zawadzka 26 od 1—4.

DO SPRZEDANIA maszyna do liczenia „Brunswiga“ ostatni model, prawie nowa. Wiadomość tel. 157-82 od 12 do 2-ej. 1

MEBLE z jednego pokoju panieńskiego w dobrym stanie sprzedam bardzo tanio 6-go Sierpnia 37 III piętro, front m. Nr. 7. 28

KROSNA 36“ kolorówki i gładkie z maszynami nicielnicowemi i wszelkie maszyny pomocnicze w pierwszorzędnym stanie sprzedam. A. Kościuszki 90/92. 30

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

KASA ogniotrwała tanio do sprzedania. Andrzeja 8, m. 3. 28

RADJO 4-ro lampowe, pięta prostownicza do sieci okazyjnie sprzedam. Chojny, Polska 17 od 6—9-ej. 28

OKAZYJNIE tanio sprzedam urządzenie ładnej sypialni i pokoju stołowego w dobrym stanie. Wiadomość w Republice. 28

MATERACE HYGJENICZNE do nabycia u tapicera J. Breslera, Południowa 10, w podwórzu. Ceny przystępne. 11.4

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

Lokale

BEZ ODSTĘPNEGO!

Mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane z klatki schodowej, poleca „Lokumpol“, Piotrkowska 55.

INTELIGENTNA, samotna wdowa odnajmie pokój z kuchnią, całkowicie urządzony. Cena przystępna. Od zaraz. Wiadomość: Łódź, Żeromskiego 18, m. 27.

SŁONECZNY pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia, Żeromskiego 11, m. 11, tel. 155-21.

DO WYNAJĘCIA 1 ewentualnie 2 pokoje przy rodzinie. Wiadomość ul. Zielona 14, m. 3 telefon 169-58. 28

POKÓJ słoneczny z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Lipowa 20, front, II piętro, m. 5. Obejrzeć można od 10 rano do 5 popołudniu. 15

POKÓJ umeblowany, z niekrępującem wejściem, wszelkiemi wygodami, natychmiast do oddania. Południowa 20, m. 84. 13

ŁADNIE umeblowany duży ciepły pokój odnajmę bezdzietnemu małżeństwu, I piętro, oddz. wejście, wygody. Wiadomość: Południowa 18, Gimnazjum.

NIEKRĘPUJĄCY słoneczny umeblowany pokój oddam na kilka godzin dziennie, wszelkie wygody, adres w admin. Republiki. 28

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia. Aleja 1-go Maja 7, m. 8. 29

DWUOKIENNY umeblowany pokój, wygody, telefon zaraz do odnajęcia Kilińskiego 46, m. 11 róg Narutowicza. 28

2-POKOJOWE mieszkanie z wygodami (łazienka) całkiem wyremontowane w centrum do wynajęcia. Dzwonić 181-78 1—3 g. 28

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Zielona 48 front, II p. m. 5. 28

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla 2-ch panów lub małżeństwa z używalnością kuchni, Główna 46, m. 29. 28

POKÓJ frontowy umeblowany jednemu panu tanio odnajmę. Kilińskiego 89 m. 8 (obok poczty) telefon 109-65. 28

ZAWIADOMIENIE.

Istniejąca od 30 lat **introligatornia, fabryka Ksiąg handlowych i drukarnia**

p. f. **S. MOSZENBERG**

przy ul. Piotrkowskiej 42

podaje do wiadomości, iż dla wygody P. T. Klijenteli, **od DZIŚ zostaje otwarty** 1oo—3

SKŁAD WŁASNYCH WYROBÓW

papierniczych, jako to: Ksiąg handlowych, fabrycznych, kolekcyjnych dla przemysłu włókienniczego, wszelkich druków i sprzedaży materjałów piśmiennych p. f.

„KSIĘGA”

wł. S. MOSZENBERG

ul. Piotrkowska 45, tel. 237-66

Poszukiwane są

RAUHMASZYNY

na towary bawełniane, używane, w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „H. G. 29“ do Administr. „Republiki“. 2o—2

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Czwartek, dnia **30**-go marca 1933 r. o godz. **9**-ej wiecz.

Władimir

Żabotyński

wygłosi referat n. t.

REWIZJONIZM

w obliczu 18 Kongresu Sjonistycznego

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji

80—3

ZARZĄD WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY SPÓŁKI AKCYJNEJ W ŁODZI

zawiadamia, iż

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy

zwołane na dzień 7 kwietnia 1933 godz. 4 popołudniu nie odbędzie się.

ZARZĄD WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY SPÓŁKI AKCYJNEJ.

NIC NIE ZASTĄPI

„OLLA“

produkowanych na podstawie zgłoszonego w **Ameryce** do **patentu** sposobu wytwarzania.

„OLLA“ PREZERWATYWY

„Nr. 1225“

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84.

Środa, dnia 5-go kwietnia r. b. o godz. 8.15 wiecz.

Wielki podróżnik o wszechświatowej sławie znakomity mówca i powieściopisarz polski

FERDYNAND ANTONI

OSSENDOWSKI

wygłosi tylko jeden fascynujący odczyt p. t.

WIELKI BUNT

Anegdoty żółtego lądu — podstawą „mądrej“ polityki. Cywilizacja europejska z kijem w ręku. Zwiastuny buntu. Wielka pieśń. Kraj bez jutra. Zwycięstwo wschodu. Oburzona dusza Azji. Rabindranath Tagore. Urok nocnej pieśni. Wódz z kołowrotkiem i kozą (Gandhi). Manja Azjatyzmu. Romain, Rolland, Spengler, Keyserling. Młode Niemcy. Czerwona Moskwa, Eurazja. Widmo Dżengiza. Smok pożerający słońce. Na „dachu świata“. Rozkwitająca chryzantema. Genewa czy Tokio?

Bilety od 90 groszy do zł. 3-ch sprzedaje Kasa Filharmonji codziennie od godz. 11-ej do 2-ej oraz od 5-ej po południu. 100—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Swą Klijentelę, że **z dniem 20 b. m.** p. n.

Pracownia „MAISON WIGRO“

mieszcząca się przy ul. Przejazd № 20

przeniesiona została na ul.

Piotrkowską № 189, front, I piętro

50—3 Z poważaniem

OLGA WIGRO-GILLESOWA

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy upadłości Bawełnianej i Gumowej Manufaktury, dawniej Ferdynand Geldner, Sp. Akc. na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji jego w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 23 w godzinach od 4 do 7 popoł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości oraz złożyli tytuły posiadanych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniach 11 i 18 maja 1933 r. o godzinie 12 w Wydziale III Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
adw. **WŁ. ROSZKOWSKI.**
Łódź, Gdańska 23.

Posady

KRAWCOWA wykwalifikowana poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty pod „Zdolna“. 28

POTRZEBNY pracownik fryzjerski damsko- męski oraz chłopiec. Zakład fryzjerski. Cegielniana 20 28

STARSZA panna do salonu mód na wyjazd poszukiwana. Piotrkowska 189 m 4

POSZUKIWANI domokrążcy z kaucją 5 zł. Artykuł zupełnie bezkonkurencyjny do sprzedania absolutnie w każdem mieszkaniu. Zgłoszenia Żeromskiego 90/92, I p. 28

WOŹNEGO poszukujemy któryby mógł pożyczyć 500 złotych sub „Weksel“. 28

DOBRA maszynistka pożyczając 650 złotych otrzyma stałą posadę sub „Polka“. 28

INKASENT z kaucją zł. 150.— poszukiwany. Nawrot 36, lewa of. II p. m. 12 od 10—1 i 4—6. 28

POTRZEBNI komisanci z kaucją zł. tysiąc celem sprzedaży dzienników i czasopism w kioskach na stacjach. Wiadomość Tow. „Ruch“, ul. Zachodnia 46 od 9 do 1-ej i od 3 do 6-ej. 28

Zagubione dokumenty

ZAGINĘŁA wilczyca z numerem, odprowadzić za wynagr. Żórawia 7 akuszerka. 28

PAULINA Krygier, zam. w Łodzi ul. Łowicka 5. zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 28

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: **Administracja:** 122-14. **Redakcja:** Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Prenumerata „Republiki“

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub **niezwłocznie** po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.